# Protokół Nr XXXI/17

# z sesji Rady Miejskiej Brzegu

**z dnia 21 kwietnia 2017 r.**

**godz. 10.00-17.25**

**odbytej w Ratuszu**

**Ustawowy stan radnych 21**

**Obecnych 20**

**Nieobecni 1 - radny Juchniewicz Jacek**

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie obrad sesji.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 17.03.2017 roku.
4. Interpelacje i wnioski radnych.
5. Sprawozdanie Burmistrza z bieżącej działalności.
6. Stan służby zdrowia w mieście. Informacja z Brzeskiego Centrum Medycznego.
7. Ocena zasobów pomocy społecznej. Funkcjonowanie kopert życia.
8. Informacja dotycząca stanu dróg, chodników i oświetlenia w mieście.
9. Analiza przygotowań do realizacji inwestycji w 2017 roku.
10. Ocena stanu zieleni miejskiej i małej architektury – potrzeby i planowane inwestycje w 2017 roku.
11. **Przyjęcie uchwał w sprawie:**
    1. zmian w budżecie Gminy Brzeg na 2017 r. oraz zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Brzeg na 2017 rok **(druk nr 1),**
    2. zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej **(druk nr 2),**
    3. udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzeskiego na realizację zadania z zakresu ograniczenia skutków niepełnosprawności mieszkańców miasta Brzegu **(druk nr 3),**
    4. udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzeskiego na realizację zadania pn. „Remont chodnika w ciągu dróg powiatowych nr 11930 i 20250 ul. Piastowska w Brzegu **(druk nr 4),**
    5. sprzedaży prawa własności nieruchomości obejmującej działki nr 851/5 i 854/2 położonej w Brzegu przy ulicy Składowej 12 **(druk nr 5),**
    6. sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg położonej w Brzegu przy Placu Drzewnym **(druk nr 6),**
    7. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy **(druk nr 7),**
    8. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy **(druk nr 8),**
    9. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg **(druk nr 9),**
    10. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg **(druk nr 10),**
    11. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy **(druk nr 11),**
    12. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy **(druk nr 12),**
    13. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów **(druk nr 13),**
    14. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy **(druk nr 14),**
    15. opinii dotyczącej częściowego umorzenia i rozłożenia na raty wierzytelności Gminy Brzeg **(druk nr 15),**
    16. opinii dotyczącej rozłożenia na raty wierzytelności Gminy Brzeg **(druk nr 16),**
12. Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.
13. Wolne wnioski i informacje
14. Zamknięcie obrad **XXXI** sesji Rady Miejskiej Brzegu.

**Ad. 1. Otwarcie obrad sesji.**

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2013 r. poz. 594, zm. poz. 645)Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec otworzyła XXXI sesję Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018 stwierdzając, że w sesji uczestniczy 12 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały. Następnie przywitała radnych, Burmistrza Brzegu i Ławę Burmistrza, zaproszonych gości, przedstawicieli mediów oraz mieszkańców miasta.

**Ad.2 Wnioski do porządku obrad.**

**Wniosek nr 1** Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec zgłosiła wniosek, aby druk nr 9 był omawiany bezpośrednio po druku uchwały nr 6

**Wniosek nr.2** Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec zgłosiła wniosek, aby druk nr 10 był omawiany bezpośrednio po druku uchwały nr 9

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 1.

**Rada przyjęła w/w wniosek: za- 15 jednogłośnie**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 2.

**Rada przyjęła w/w wniosek: za- 15 jednogłośnie**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec poinformowała, że ok. godz. 11.00 będzie przerwa. Gościem dzisiejszej sesji będzie mistrz świata w kolarstwie Adrian Tekliński oraz brązowy medalista Wojciech Pszczolarski wraz z trenerem Franciszkiem Moszumańskim.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec poinformowała, że porządek obrad został przyjęty.

**Ad.3 Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 17.03.2017 roku**

**Rada Miejska przyjęła protokół: za- 14, przeciw-0, wstrzymało się-1**

**Ad.4 Interpelacje i wnioski radnych.**

1. Radny Eugeniusz Zwierzchowski, radny Mariusz Andruchowicz – załącznik do protokołu

2. Radny Andrzej Jędrzejko – załącznik do protokołu

3. Radna Renata Biss – załącznik do protokołu

4. Radna Bożena Szczęsna - załącznik do protokołu

5. Radny Wojciech Komarzyński – załącznik do protokołu

6. Radna Joanna Wróblewska, Radny Wojciech Komarzyński – załącznik do protokołu

7. Przewodnicząca Barbara Mrowiec w imieniu mieszkańca Brzegu Teresy Seredy– załącznik do protokołu

8. Radny Grzegorz Surdyka– załącznik do protokołu

**Ad.5 Sprawozdanie Burmistrza z bieżącej działalności.**

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak przedstawił w/w sprawozdanie- załącznik do protokołu

Radny Andrzej Jędrzejko powiedział, że chciałby porozmawiać o spotkaniu z Panem Starostą Oławskim na temat współpracy z Gminą Brzeg, a przedmiotem spotkania była przeprawa mostowa na Odrze. Poprosił o przybliżenie tego tematu, bo widzi też zaangażowanie Starosty, który spotkał się z Wojewodą Opolskim i Dolnośląskim. Zapytał, czy są jakieś plany, czy będzie to ujęte w planie, mniej więcej za ile przeprawa mostowa powstanie za 10, 20, 50 lat?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak przypomniał, że byli pierwszymi inicjatorami tych spotkań, zaprosili samorząd Oławy i zainicjowali wspólne działanie na rzecz przeprawy mostowej, ponieważ gdy rozpoczął pełnienie funkcji Burmistrza była taka koncepcja, że Oława i Brzeg będą się starały o przeprawę. Kontynuując powiedział, że wiedząc o tym, że jest to inwestycja dość duża i najprawdopodobniej ani Oława, ani Brzeg, bo wszystkie wnioski zostały oddalone i tak to się skończyło, doszli do wniosku, że warto wobec tego połączyć siły i wspólnie działać, stąd też zorganizowanie spotkania w Ratuszu. Powiedział, że w momencie, kiedy nie mieli przychylności, bo ich projekty nie uzyskały aprobaty, podejmowali działania, różnego rodzaju wnioski, interwencje wobec parlamentarzystów. Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak przypomniał, że na wojewódzkim zjeździe PIS zostały podjęte trzy uchwały przez władze wojewódzkie i jedna dotyczyła budowy przeprawy mostowej na Odrze i informował radnych również o tym, że trzy miesiące temu było organizowane spotkanie z Panem Premierem Jarosławem Kaczyńskim, gdzie do tego tematu powrócił Pan Starosta i udało się uzyskać informację, że Pan Premier zainteresuje tym tematem Ministra. Powiedział, że następnie odbyło się spotkanie dotyczące budowy przeprawy mostowej, przygotowali odpowiednie dokumenty, listy wspierające i z tego, co wie, to Generalna Dyrekcja przygotowała wniosek, który ma szanse pozytywnego rozpatrzenia, a jeżeli chodzi o nasze miasto, to również Oława się w to włączała. Dodał, że ostatnio słyszał z ust parlamentarzysty, że ten wniosek został pozytywnie zaopiniowany i jest duża szansa, że w tym zakresie, jeżeli chodzi o dokumentację coś się działo. Stwierdził, że w tym momencie nie potrafi nic bliższego powiedzieć, gdy to się już rozstrzygnie i będziemy mieć namacalne dowody działania to będą mogli coś więcej powiedzieć, a dzisiaj nie chciałby chwalić dnia przed zachodem słońca, ale prognozy są bardzo optymistyczne. Dodał, że 2.23 na pewno nie powstanie, bo taka jest najbliższa perspektywa, natomiast tego typu inwestycje są bardzo duże i musi się rozpocząć od decyzji środowiskowych, dokumentacji i planistycznych koncepcji, ale jest optymistyczne, że już na ten temat się mówi, nie jest to temat, który był tak jak ostatnio całkowicie odrzucany.

Radny Grzegorz Kapela powiedział, że chciałby zapytać o trzy spotkania, ale dotyczące tej samej sprawy, spotkanie z 24 marca odnośnie Wyspy Jeżynowej, 31 marca odnośnie zagospodarowania terenu nad Odrą pod kątem rekreacji i 5 kwietnia spotkania z Panem Andrzejem Korczyńskim. Poprosił o powiedzenie czegoś więcej na temat pomysłu, rozwoju zagospodarowania tego terenu, jakie są plany w tym temacie?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odpowiedział, że mamy piękny teren rekreacyjny nad Odrą i próbowali zmienić trochę koncepcję, aby Odrę przywrócić mieszkańcom, by rzeka żyła i mieszkańcy moli korzystać z jej uroków w związku z tym już rok temu zaczęli się zastanawiać, jakie działania należałoby podjąć, rozpoczęli od działań higienicznych wykonując remont chodnika na odcinku do Mariny, zejście z mostu w kierunku Mariny to było około 60 metrów chodnika, na którym można było sobie nogi połamać i to zostało zrobione. Kontynuując powiedział, że brali też pod uwagę, aby kontynuacja imprez była połączona z działaniami kilku instytucji, które podlegają Miastu, czyli nie sam MOSIR, nie samo BCK, tylko połączyć siły i zorganizować fajną imprezę, bo sam brał udział niejednokrotnie w takich imprezach, gdzie czasami było tak, że jednego dnia były wyścigi skuterów na Odrze, a w następnym tygodniu była impreza organizowana przez BCK, wtedy nie miało to odpowiedniej, jakości. Powiedział, że był to powód, aby spotkać się z Dyrektorem BCK, Dyrektorem MOSIR i poprosić o to, aby się wzajemnie informować, czyli nasze Biuro Promocji koordynujące działania MOSIR i BCK, jest wspólny kalendarz, połączyć siły, to, co robimy w formie sportowej na Odrze i z możliwością występów zagospodarowania Placu Koziego. Przypomniał, że jeżeli chodzi o ich działania, to mówili jakiś czas temu na temat koncepcji związanej z Parkiem Nadodrzańskim, wymienili lampy od strony hali, wykorzystali moment, bo jest robiona inwestycja Rataje-Oławska, co spowodowało, że mamy uporządkowany brzeg rzeki od strony ulicy Oławskiej-Rataje, zmobilizowało ich to do działań, które podejmowali w ramach niskiej emisji, bo dalsze działania mają się sprowadzać do tego, że w setną rocznicę Odzyskania Niepodległości razem z Generalną Dyrekcją wykonać oświetlenie ledowe mostu np. na biało-czerwono. Dodał, że część tych ich koncepcji musi być oparta o zrozumienie instytucji, które zarządzają i tym tematem zainteresowali Generalną Dyrekcję, by przepiękny most, można było, podświetlić ledowo, tłumaczyli również, że koszty utrzymania będą o wiele mniejsze, ponieważ oświetlenie ledowe jest dosyć tanie i to działanie dobrze się wpisuje w koncepcję różnych imprez nadodrzańskich. Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że wiedząc o tym, że kończy się inwestycja Oławska-Rataje mają w perspektywie podświetlenie mostu, udało się im też, bo od dwóch lat prowadzą rozmowy z Tauronem i prywatnym przedsiębiorcom Panem Kotowiczem, który jest właścicielem posesji, która graniczy ze ścieżką nadbrzeżną, by doprowadzić ją do właściwego stanu, z drugiej strony są schody, które są bardzo strome i dodatkowo, jak dokonali przeglądu okazało się, że nie wystarczy zwykły lifting, tylko trzeba dokonać gruntownego remontu, bo są w stanie agonalnym, połączyli wiec siły, aby poinformować właściciela terenu, że zamierzają działać na tym terenie i byliby wdzięczni, gdyby również, zainteresował się tym płotem granicznym. Wyjaśnił, że udało się im, po spotkaniu z Tauronem namówić właściciela na to, by wyraził zgodę na usunięcie betonowych słupów oświetleniowych, które nijak się wpisują w ich koncepcję, zrobili projekt koncepcyjny deptaku, bo jak mówił w swojej kampanii wyborczej chciał, aby Odra była kojarzona z bulwarami, promenadą i plażą i konsekwentnie realizuje ten pomysł właśnie poprzez przygotowanie projektu koncepcyjnego na ulicę Nadbrzeżną wspólnie z Tauronem i prywatnym przedsiębiorcom, dodatkowo uruchomili służby, aby dokonały przeglądu drzew rosnących na nabrzeżu, ponieważ są tam fajne okazy, które były mocno zdegradowane przez różne wichury, burze, stąd[[1]](#endnote-1) też ostatnia uchwała dotycząca pomnika przyrody, który został, mocno uszkodzony podczas burzy i dokonują tam działań pielęgnacyjnych, dodatkowo przystąpili do działania związanego z uruchomieniem terenu rekreacyjnego. Dodał, że nie było by to możliwe, gdyby nie to, że spotkali się z przedsiębiorcami działającymi na terenie Grobli i było to spotkanie organizowane w siedzibie Brzeskiej Izby Gospodarczej, poprosili, aby wykorzystali moment działań Miasta, by np. Pan Najczub, który prowadzi hotel mógł uruchomić w okresie letnim kawiarnię na zewnątrz, zabrali tez swoje służby i Prezesa ZHK, ponieważ mimo dobrej woli różnych gremiów musieli się sami zaangażować, w związku z tym Biuro Inwestcji dokonało przeglądu ulicy, tak, aby zrobić nakładkę i uzupełnić braki na ul. Grobli, natomiast ZHK połączyło siły z działaniami nad Odrą, pozyskali również do działnia Pana Korczyńskiego który, dostał zlecenie z MOSIR-u, aby przygotować ten teren, a jest to przedsiębiorca, który ma odpowiedni sprzęt i doświadczenie, wykazał się nim, jeżeli chodzi właśnie o pracę nad Odrą i mając sprzęt oraz dobrą wolę zaangażował się w to, ponieważ też się czuje mieszkańcem. Wyjaśnił, że to zadanie przygotowywali od dwóch lat, ponieważ na tym terenie wcześniej były płyty betonowe, więc musieli działać, aby, zmusić RZGW, by po inwestycji, którą zakończyli wywieźli betonowe płyty, gdzie był wybierany piasek, trwało to bardzo długo, ponieważ właściciel nie bardzo się śpieszył, następnym działaniem była umowa z RZGW, aby, mogli legalnie działać na tym terenie. Powiedział, że czasem robią dobre uczynki, bo biorą na siebie odpowiedzialność za rzeczy, których inne instytucje przez lata nie dostrzegały, bo RZGW nie miało zbyt dużo pieniędzy, sił, ani chęci, by inwestować w naszym mieście, natomiast bardzo duże pieniądze są inwestowane we Wrocławiu, Opolu. Podkreślił, że możliwości kąpieli raczej tam nie będzie, ze względu na bliskość jazu, ale i tak jest to doskonały teren do wypoczynku, prawdopodobnie będzie też można za niewielką opłatą wypożyczyć leżak na cały dzień. Wyjaśnił, że wykorzystują teren naturalny, w Paryżu nad Sekwaną robi się sztuczne plaże, nawozi piasek, co dużo kosztuje, a my do tej pory nie dostrzegaliśmy potencjału Odry, gdzie przy niskich stanach wód mamy doskonałe miejsce do wypoczynku, które kiedyś było doskonałe, a później przez długi czas było tam niestety wysypisko śmieci.

Radny Grzegorz Kapela powiedział nawiązując do słów Burmistrza, że czasem są tam dwie różne imprezy w ciągu dwóch tygodni, stwierdził, że to jeszcze „pół biedy”, trzeba zwrócić uwagę na to, żeby nie było konkurujących ze sobą imprez w jednym czasie, ale skoro Biuro Promocji nad tym czuwa, to wszystko w porządku.

Radna Renata Biss powiedziała, że chciałaby dodać, że w pracach nad Odrą biorą udział bezrobotni w ramach prac społeczno-użytecznych i jest to bardzo dobry pomysł. Zapytała, o spotkanie z Policją 30 marca w sprawie rozmieszczenia kamer, czy są jakieś konkretne miejsca już wyznaczone, oprócz tych, o których Pan Burmistrz wspominał wcześniej w okolicy Parku Wolności, oraz o spotkanie z Panem Prezesem Spółdzielni Zgoda Henrykiem Wujkiem, na którym omawiane były sprawy bieżącej współpracy. Poprosiła o sprecyzowanie, czy chodzi o jakieś wspólne inwestycje?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że jeżeli chodzi o spotkanie w sprawie kamer, to spotkał się z Panem Komendantem Dychusem, z Komendantem Straży Miejskie, ponieważ mamy sytuacje wandalizmu, które powtarzają się na nowych obiektach i szczupły garnizon Straży Miejskiej, więc myśleli o tym, aby połączyć siły. Powiedział, że dziś ten system kamer musi być tworzony w oparciu o to, co już jest, są już w mieście zainstalowane kamery, mamy kamery przemysłowe przy różnych instytucjach i kamery osób prywatnych, zwracali, więc uwagę na to, aby przed przystąpieniem do kolejnych działań uwzględnić możliwości, które dają prywatni właściciele sklepów, oraz służby i jednostki Miasta. Wyjaśnił, że zmienili też politykę, że tam gdzie robią duże inwestycje starają się wprowadzać system monitoringu, który wpływa na bezpieczeństwo i nie musi być obsługiwany tylko przez Policję, dlatego, że jeżeli jest to w Komendzie Powiatowej, to można dostać oczopląsu, jeżeli jedna osoba wpatruje się w ekran. Dodał, że gro działania kamer jest archiwizowane i w momencie, kiedy coś się dzieje bardzo często można skorzystać z możliwości odtworzenia, po to by, szukać sprawcy i jest to duże ułatwienie, kiedy mamy linię kamer, które się przecinają i możemy zdiagnozować, kiedy miało miejsce zdarzenie. Powiedział, że liczy też na to, że mieszkańcy będą pomagali, bo mamy społeczeństwo multimedialne, każdy ma telefon z aparatem fotograficznym i jeżeli dzieje się coś złego, to nie jest niczym złym, aby o tym poinformować np., jeśli, ktoś zastawia autem aleję parkową, albo pisze na budynku i liczą na to, że taka topografia terenu zostanie zrobiona, a wtedy będą mogli nie ustawiać kamer bezmyślnie, tylko łączyć działania, aby przecinać newralgiczne ciągi[[2]](#endnote-2)komunikacyjne, gdzie jest duży przepływ ludzi. Dodał, że przykładem jest Park Wolności wiadukt w kierunku ul. Małjowickiej, tam powinna być kamera, ponieważ nie da się w Brzegu inaczej przejść od strony ul. Wyszyńskiego, albo z parku i z tej części, jeżeli ktoś wychodzi, to musi przeciąć linię kamery. Kontynuując pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że są takie miejsca w Brzegu np. ul. Lekarska, czy też przy dawnej stołówce Szkoły Policyjnej, są to miejsca, które są tzw. ciemnym zaułkiem, ale wcale nie muszą być, bo jeżeli uruchomimy nasze instytucje przy tych miejscach, to wtedy będą one monitorowane i zamiast użycia siedmiu kamer, można bardzo łatwo zabezpieczyć teren przy użyciu jednej, lub dwóch kamer. Kolejno odniósł się do pytania radnej Biss dotyczącego spotkania z Prezesem Henrykiem Wujkiem. Powiedział, że jest to duża spółdzielnia i są rzeczy, które musza uzgadniać wspólnie, jak wiadomo polityka śmieciowa jest to zagadnienie, które cały czas musza dogadywać, lokalizacja wiat śmietnikowych, służebności dróg, bo są wspólnoty, które się czasem nie potrafią dogadać. Dodał, że spotkanie dotyczyło również przekazania niektórych działek, którymi administruje Spółdzielnia, rozważają pewne możliwości, być może będzie proponowana jakaś zamiana.

Radny Marcin Samul zapytał, o spotkanie z przedstawicielami PCW Odra w sprawie działki przy ul. Starobrzeskiej, o czyja działkę chodzi i jakie zamiary ma PWC, czy Gmina, oraz o całkowity koszt usunięcia odpadów niebezpiecznych?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odpowiedział, że całkowity koszt usunięcia odpadów to 265 tys. 89 gr. Kolejno odniósł się do spotkania z przedstawicielami Odry powiedział, że chodziło o to, że swego czasu Odra zakupiła tereny na ul. Starobrzeskiej z możliwością rozwoju, rozbudowy zakładu, teraz jednak właścicielem jest firma z Otmuchowa, która przejęła zakład i mają trochę inne plany, chcą się rozbudowywać, ale nie są aż tak ekspansywni, chcą skoncentrować siły tam, gdzie są, bo mają sporo terenu wolnego, natomiast maja kupca na Starobrzeska 36. Dodał, że z uwagi na to, że kupując ten teren zobowiązali się Gminie do pewnych świadczeń, między innymi, takich, że wybudują zakład w jakimś przedziale czasowym. W związku z tym, więc rozmawiali na temat, czy istnieje możliwość ustąpienia od zapisu w umowie. Kontynuując powiedział, że ten temat był negocjowany z prawnikami Gminy i Odry. Wyjaśnił, że powiedział Panu Prezesowi, że przeanalizują ten temat i jeżeli interes Gminy będzie odpowiednio zabezpieczony, to być może wyrażą zgodę, a jeśli nie to będzie musiał z przykrością odmówić i z tego, co wie z przykrością odmówili.

Radny Marcin Samul zapytał, w którym jest to miejscu?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odpowiedział, ze jest to teren zaraz przy przystanku autobusowym, ostatnia pętla, Starobrzeska.

Radny Henryk Jaros powiedział, że chciałby wrócić jeszcze do spotkania na szczeblu lokalnym, odnośnie przeprawy mostowej. Zapytał, Czy pan Burmistrz rozważał, z uwagi na to, że teraz mamy inwestycję w Czarnowąsach-most, wszystkie pojazdy ciężarowe przemieszczają się w kierunku Namysłowa do Brzegu sygnalizację świetlną na drodze gminnej Poprzeczna z krajówką? Dodał, że zdaje sobie sprawę, że rondo, to perspektywa dłuższego czasu. Powiedział, że kolejno chodzi mu również o sygnalizację świetlną Żłobizna- Makarskiego z krajówką, czy Gmina Brzeg partycypuje w tych kosztach, bo z tego, co wie ta inwestycja ma ruszyć w tym roku?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że jeżeli chodzi o sygnalizację świetlną, to Generalna Dyrekcja Dróg będzie musiała to rozpatrzeć, ale zwrócą na to uwagę. Dodał, że obecna tu Pani Kierownik zapisze sobie ten temat, przeanalizują, czy jest taka potrzeba, aby komunikować się z Generalną Dyrekcją Dróg,. Potwierdził, że jest przewidziana sygnalizacja świetlna w miejscu Żłobizna- Makarskiego i będzie to inwestycja robiona przez Generalną Dyrekcję 9 z tego, co mu wiadomo będzie partycypowało Starostwo, ponieważ jest to droga powiatowa, jeżeli będzie taka potrzeba, to wtedy rozważą możliwość pomocy. Kontynuując Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że takie zapewnienie miał po rozmowie z Panem posłem Antonim Dudą i z Panem posłem Bartłomiejem Stawialskim w obecności W-ce Dyrektora Generalnej Dyrekcji, który mówił o tym, że tego typu projekt będzie realizowany.

Radny Piotr Szpulak zapytał odnośnie postępowania unieważnionego w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie przyłącza wodno-kanalizacyjnego na terenie schroniska, czy zostało ono unieważnione z uwagi na to, że nie złożono żadnej oferty niepodlegającej odrzuceniu, czy jakiekolwiek oferty były złożone, czy PWIK złożyło ofertę i czy tego zadania nie można zlecić z wolnej ręki spółce miejskiej?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odpowiedział, że nie było żadnej oferty. Dodał, że jeżeli chodzi o zlecenie, to tego nie wie, muszą działać rynkowo, spółka jest miejska, ale szacuje też koszty według możliwości i nie może zlecić swojej spółce zadań, które będą poniżej kosztów i prawdopodobnie będzie rozpisany jeszcze jeden przetarg i wtedy będą się zastanawiali, co dalej.

W-ce Burmistrz Bartłomiej Kostrzewa wyjaśnił, że 27 otwierają jeszcze raz ewentualne oferty i mają nadzieję, że wyłonią wykonawcę. Dodał, że faktycznie jest to w tej kadencji pierwszy przypadek, kiedy w ogłoszonym przetargu nikt nie stawał.

Radny Eugeniusz Zwierzchowski powiedział, że chciałby jeszcze dopytać o spotkanie z Panem Prezesem Wujkiem, czy Pan Burmistrz rozmawiał również na temat parkingów, szczególnie chodzi o ul. Słowackiego, gdzie niszczony jest notorycznie chodnik. Zapytał, czy wspólnie ze spółdzielnią można by było wykonać tam parkingi, miejsca parkingowe, czy taki temat był poruszany?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odpowiedział, że na temat miejsc parkingowych nie rozmawiał jeszcze, ale zwróci na to uwagę przy następnym spotkaniu.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że dowiedzieli się ze sprawozdania, że 20 marca Pan Burmistrz spotkał się z Panem posłem Stawiarskim, później 21 uczestniczył w zgromadzeniu ogólnym Związku Miast Polskich, w którym między innymi brała udział Pani Minister Edukacji Narodowej Zalewska, w kolejnych dniach jest informacja, że Pan Burmistrz spotkał się z posłami Panem Antonim Dudą i kolejny raz z Panem Stawiarskim. Powiedział, że chciałby zapytać wracając do sytuacji z jesieni, kiedy gościliśmy w Brzegu Rzecznika Praw Dziecka i wtedy mówił o tym, że Pan Burmistrz ma okazję porozmawiać z taką osobą, która może trochę podziałać w temacie ciężaru tornistrów dzieci szkolnych, w tej chwili Pan Burmistrz ma stały kontakt z posłami partii rządzącej, z Panią Minister Edukacji. Powiedział, że chciałby kolejny raz zapytać, czy Pan Burmistrz rozmawiał z nimi o tym, aby się temu przyjrzeć, bo rodzice dzieci klas 1-6 zauważają to, że ciężar tornistrów jest naprawdę bardzo duży, co dziwi w obecnych czasach, kiedy mamy do czynienia nie tylko z materiałami drukowanymi, ale też elektronicznymi. Dodał, że mówi o tym wiele lekarzy, specjalistów, że wychowujemy sobie pokolenie osób chorych na skrzywienie kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, szyjnego. Zapytał, czy my jesteśmy w stanie coś z tym zrobić?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że myśli, że ten temat jest znany w Ministerstwie, jak rozmawia z Panią Minister Zalewską, choć przyznaje, że głównym tematem była reforma i właściwie wszyscy samorządowcy podnosili tematy związane z problemami tej reformy, ale temat ciężaru tornistrów tez jest podnoszony i myśli, że Ministerstwo pracuje nad tym, aby w jakiś sposób ten problem rozwiązać i uważa, że jest to pole do działania nie tylko dla Pani Minister Zalewskiej, ale też dla Pana Ministra Radziwiła, który w tym temacie powinien wspólnie jakieś stanowisko przyjąć. Dodał, że tam gdzie tylko może stara się mówić na temat oświaty, ale przyznaje, że bardziej akcentowany jest temat sposobu wprowadzenia reformy, czy szkoły są likwidowane, czy nie, bo wiele gmin z tym właśnie ma problemy. Powiedział, że jeżeli będzie taka potrzeba, to przy najbliższym spotkaniu we wtorek z Panem Dudą, to na pewno o tym porozmawiają

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że chciałby zapytać odnośnie spotkania, które się odbyło 4 kwietnia z przedstawicielami Stali Brzeg „w sprawie aktualnej sytuacji koszykówki brzeskiej” jak ta aktualna sytuacja koszykówki wygląda?

Pan Burmistrz Jerzy Wrębiak odpowiedział, że chcieliby mieć sport na jak najwyższym poziomie, koszykówka brzeska ma długie piękne tradycje i tak jak dziś będziemy gościć kolarzy, którymi chwali się cała Polska i niewątpliwie też by mu zależało, aby była alternatywa dla dziewcząt i była taka szansa, aby nasz zespół koszykarski wszedł do pierwszej ligi, ponieważ doszli do baraży i między innymi kierownictwo klubu spotkało się z nim, aby dowiedzieć się, czy mogą liczyć na jakieś wsparcie i taką deklaracje oczywiście uzyskali, jeżeli tylko się uda, to ze swojej strony Pan Burmistrz będzie czynił wszelkie starania, aby im pomóc. Wyjaśnił, że starali się pomóc, ale to nie pomogło, bo okazało się mimo bezpośredniego pojedynku, który był korzystny dla nas w małych punktach wyprzedziła ich drużyna ze Swarzędza, tak, że w kolejnym roku kolejne podejście i kolejna szansa. Kontynuując powiedział, że sam działanie klubów koszykarskich funkcjonuje w sposób poprawny, bo to, że mają aspiracje, aby zrobić awans, to świadczy o tym, ze praca szkoleniowa jest wykonywana bardzo dobrze, natomiast w sporcie, tak jak w życiu potrzebne jest szczęście, Napoleon jak mianował generałów to pytał, czy ma on szczęście, bo same kwalifikacje czasami nie wystarczały.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że ciekawa ta końcowa refleksja Pana Burmistrza i posiłkując się tą refleksją ma wrażenie, że od kilku lat brzeska koszykówka szczęścia nie ma. Dodał, że ze względu na to, że Pan Burmistrz odbywa te spotkania z władzami, nie klubu, ale klubów i patrząc na to z pozycji, czy widza, czy osoby, która obserwuje ten sport w Brzegu, to myśli, że widzimy, w czym jest problem, są dwa kluby w małym mieście, pieniądze są ograniczone, choćby te, które, można uzyskać z samorządów, a w szczególności od Gminy Brzeg, to wszystko trzeba dzielić na dwoje, dodatkowo, jeżeli chodzi o wychowanków, to kluby też muszą ich dzielić na, dwoje, więc, szczęścia ewidentnie nie ma. Przypomniał, że około pół, roku temu rozmawiali na sesji i Pan Burmistrz mówił o tym, że rozmawiał z jednym klubem, drugim klubem. Zapytał, czy jest szansa na połączenie, bo teraz wszystko trzeba dzielić na dwoje? Stwierdził, że jest to jedno zagadnienie, natomiast drugie, bo wszystko kręci się wokół koszykówki żeńskiej, to chciałby zapytać, czy Gmina widzi jakiekolwiek szanse, zarodek na koszykówkę męską, która dawno temu miała w Brzegu też ładne tradycje?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że jeżeli chodzi o działalność stowarzyszeń i organizacji to ich zadaniem jest nie przeszkadzać, ale pomagać, musza się znaleźć osoby, które pewne rzeczy zainicjują, tak jak z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy, kiedy jemu się oberwało, że nie było Wielkiej Orkiestry, a tak naprawdę nie było ludzi, którzy by się zgłosili, aby to organizować. Dodał, że podobnie jest w sporcie, jeżeli nie dogadują się kluby, a działacze mają podobne ambicje. Wyjaśnił, że starał się być mediatorem i te argumenty, które podnosi Pan radny Surdyka przedstawiać, uzasadniając, że lepiej jest połączyć siły i prowadzić jeden klub, ale mimo jego pozycji, jako Burmistrza, nie wszystko może zdziałać i czasami koncepcja działania działaczy jednego i drugiego klubu nie jest spójna. Dodał, że szanuje odmienność, bo społeczeństwo obywatelskie, każdy się może wypowiedzieć, jeżeli chodzi o kluby, stowarzyszenia, jeżeli są zapaleńcy, którzy się angażują, bo to jest ta pierwsza iskierka, muszą być ludzie, którzy chcą cos zrobić, dobrać do siebie innych. Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że widzi, jak sport brzeski się rozwija, tam gdzie jest dobry prezes, fajny organizator, który skupia wokół siebie dużą grupę ludzi, to tam widać tez efekty pracy. Wyjaśnił, że z racji pełnionej funkcji nie może wkraczać zbyt daleko, żeby organizować pracę stowarzyszeń i organizacji, oni mają do tego prawo, występują w konkursach. Powiedział, ze chciałby podziękować radnym za to, że jest dobry budżet, jeżeli chodzi o sport i ma nadzieję, że jest taka konwencja, aby w przyszłym roku, co najmniej tą kwotę utrzymać. Kontynuując powiedział, że rzeczywiście skupił się na koszykówce żeńskiej, ale wie, że jest jeden klub, który grał w lidze, męski, ale szczerze mówiąc teraz nie śledzi jego losów.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że zgadza się z tym, co mówił Pan Burmistrz, bo rzeczywiście nie można nakazywać, można jedynie rozmawiać i pokazywać argumenty, a jeżeli strony się nie chcą porozumieć, to mamy później takie efekty, jakie mamy. Dodał, że jeżeli chodzi o klub męski, o którym była mowa, Pan Burmistrz nie śledzi efektu, bo chyba nic już z tego nie ma. Zapytał, czy byłaby szansa, na to, aby pomóc, być może coś z tego będzie w przyszłości, bo z tego, co on obserwuje, to na hali przy ul. Oławskiej mają miejsce rokrocznie rozgrywki amatorskiej ligi brzeskiej koszykówki i prawie 100% występujących to są chłopcy, bo koszykówka żeńska ma gdzie trenować, ma, co robić, poprzez swoją działalność klubów, natomiast oni zrzeszają się sami i może tutaj zrobić jakiś krok, bo jak Pan Burmistrz spojrzy na to na przestrzeni ostatnich lat, to już kilkanaście lat są te rozgrywki prowadzone, ale rok w rok jest coraz mniej zespołów zgłaszanych, lata temu było ich, ponad 10, a w tym roku jest chyba 5. Dodał, że problem jest taki, że te osoby, a często są to osoby poniżej 18 roku życia najzwyczajniej w świecie muszą składać się na opłatę, która wynosi kilkaset złotych, żeby mieć dostęp do tej hali. Powiedział, że może, chociaż zrobić mały krok w ich kierunku, może coś się odrodzi w tym sporcie. Zapytał, czy byłaby jakaś taka szansa, czy nie?

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że mogą taką propozycję rozważyć, dzisiaj nie potrafi wskazać, czy mogą jakieś ulgi stosować, przeważnie organizatorem tego typu turniejów są organizacje, stowarzyszenia, które opłacają sędziów, którzy wykonują to za jakąś dietę, bardzo często wynajmują salę od MOSIR-u i biorą pełną odpowiedzialność za organizację. Dodał, że stąd też traktują turniej koszykarski, jako, jeden z, wielu, który odbywa się w mieście, a mamy nie tylko turnieje koszykówki, ale różnego rodzaju imprezy, bo jeżeli są ludzie z pomysłem na organizację, to komercyjnie wynajmują miejsce, które będzie dobre i dlatego nie potrafi powiedzieć, czy jakaś impreza będzie tą imprezą, która zapali do uprawiania danej dyscypliny. Kontynuując powiedział, że myśli, że takim miejscem podstawowym do uprawiania danej dyscypliny i tego, czy się wie, że ktoś ma zamiłowania w tym kierunku jest szkoła i zajęcia popołudniowe, wtedy są grupy środowiskowe, można z tych zajęć skorzystać. Powiedział, że wie, że są takie osoby, które bardzo lubią koszykówkę i które stwierdziły, że nie mają gdzie dalej pójść, ponieważ ten etap szkolnych zawodów organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy kończy się na szkole ponad gimnazjalnej, ale są sekcje, kluby nieopodal we Wrocławiu, w Opolu i sam zna paru chłopaków, którzy dojeżdżają na treningi np. do Śląska Wrocław, albo na Politechnikę Opolską. Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że nie bardzo mogą rozwiązywać problem danej dyscypliny, bo tu wszystko zależy od lokalnych działaczy, ale maja taki pomysł, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom i chcieliby zrobić w Brzegu z okazji Dnia Sportu coś w rodzaju festiwalu dyscyplin, aby umożliwić każdemu przedstawicielowi, który dostaje od nich dofinansowanie, by np. na obiekcie nowo wyremontowanym w szkole nr.5, albo w Zespole Szkół nr.1, lub nr.2 przygotować trening ze swojej dyscypliny i np. lekkoatletyka, piłkarze na stadionie, zrobić trening pokazowy, na który można przyjść, przyjdą rodzice zobaczą, jak taki turniej wygląda i byłaby to promocja danej dyscypliny. Dodał, że problem dyscyplin bierze się często stąd, że treningi odbywają się w zamkniętych halach i ludzie tego nie widzą i tak jak słusznie zauważył Pan radny Surdyka mamy dużo młodych ludzi, którzy świetnie znają daną dyscyplinę sportu, ale na komputerze, ale sami nie są aktywni, dlatego polityka Miasta, za co chciałby podziękować tutaj Państwu Radnym zmierza do tego, aby wszystkie niedoskonałe jeszcze place zamienić na ładne obiekty rekreacyjne, stąd też propozycja stworzenia boiska wielofunkcyjnego naprzeciwko Gimnazjum nr.1 i w przyszłości plac przy parku przy szkole nr.1, bo będzie to sprzyjać osobom chcącym uprawiać sport, dlatego chcą propagować festiwal, różnych dyscyplin.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że to fajny pomysł, ale nie do końca rozmawiają o tym problemie, który starają się przedstawić, bo Pan Burmistrz dwukrotnie użył słowa turniej, a nie o turniej chodzi, ale o ligę systematycznie rozgrywaną od jesieni do wczesnej wiosny. Dodał, że faktycznie nie ma tu osób zrzeszonych, tak jak np. w innych klubach, że jest to stowarzyszenie, są spełnione formalności i miedzy innymi poprzez to, te osoby, które są w tych stowarzyszeniach zrzeszone występują po pieniądze do Gminy, a w tym przypadku nie, jest to typowo amatorskie i z roku na rok jest coraz mniej tych drużyn, które rozgrywają mecze, mecze są ogólnodostępne, niebiletowane i jest to rozrywka, jeżeli ktoś lubi sport, a poziom nie jest najgorszy. Powiedział, że nie ma to jednak nic wspólnego z jakąś kadrą trenerską i pierwsza bariera jest taka, że aby ktoś mógł przystąpić i w tej lidze wziąć udział, to jest to opłata kilkuset złotych od drużyny za boisko. Poprosił, aby Pan Burmistrz się zastanowił i przedyskutował temat z osobami, które się tym zajmują, jakby się udało to fajnie, a jeśli nie to trudno, ale jest to trochę odmienny problem od tego, co Pan Burmistrz mówił na końcu.

Radny Grzegorz Kapela powiedział, że ma jeszcze jedno pytanie w nawiązaniu do pytania Pana radnego Samula odnośnie spotkania 24 marca w sprawie niebezpiecznych odpadów. Przypomniał, że na poprzedniej sesji Pan Burmistrz zapewniał, że tego tematu na obecnej sesji nie będzie i faktycznie niebezpieczne odpady są usunięte, umowa została podpisana, pieniądze zapłacone. Zapytał, czy Pan Burmistrz będzie występował z jakimś wnioskiem do Pana Starosty, Wojewody, o to, aby jakoś partycypowali w tym zadaniu? Dodał, że wie, że zostało to już zapłacone przez Gminę, ale czy jest taka szansa, czy nie.

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że faktura nie została jeszcze wystawiona, w związku, z czym, są jeszcze przed płatnościami, maja takie plany, ponieważ już wcześniej robili montaż finansowy tego zadania. Powiedział, że chciałby krótko powrócić do genezy i stoi na stanowisku, że Pan Prokurator miał takie możliwości, by skorzystać z art.232a i dokonać wywiezienia, utylizacji, wtedy, kiedy występowało zagrożenie dla zdrowia i życia, ale niestety on nie ma wpływu na Prokuraturę. Dodał, że drugą instancją, która mogła się zająć utylizacją odpadów w trybie zarządzania kryzysowego, o ustalili na spotkaniu u Pana Wojewody był Pan Starosta, z uwagi na to, że zdarzenie miało charakter ponadlokalny i mówili o tym, potwierdzenie jest w protokołach, gdy po znalezisku w Brzegu wyszło zarządzenie Pana Wojewody, aby sprawdzić inne miejsca i okazało się, że osoba, która była podejrzana nawiozła te beczki do Gminy Olszanka. Kontynuując powiedział, że w uchwale o Usuwaniu Skutków Zagrożeń jest zapis literalny, który mówi, wprost, że jeżeli zdarzenie kryzysowe ma charakter, w co najmniej dwóch gminach tego samego powiatu wtedy kieruje, monitoruje i usuwa skutki niebezpieczeństw Starosta, jeżeli zaś zdarzenie miałoby charakter tylko w jednej gminie wtedy robi to Wójt, Burmistrz. Wyjaśnił, że to on był tym organem, który mówił, o tym, że nie możemy działać w trybie administracyjnym, normalnie, kiedy się znajduje odpady i nie są one na tyle niebezpieczne, że zagrażają zdrowiu i życiu ludzi, to prowadzi się tryb administracyjny, celem wskazania, kto jest właścicielem odpadów i szli w tym kierunku, od samego początku ich Służby Ochrony Środowiska prowadziły postępowanie administracyjne, w momencie, kiedy dowiedzieli się od Straży Pożarnej, (ponieważ pobieranie próbek wymaga czasu, bo trzeba je przebadać), co zawierają beczki, zaś w międzyczasie, kiedy były organizowane Sztaby Miejskie Zarządzania Kryzysowego, dowiedzieli się, że niektóre są to substancje, wysoce niebezpieczne, które, w połączeniu z powietrzem grożą zapłonem-substancje wybuchowe, nie wiedzieli też, co zawierają pozostałe beczki, w związku z tym pierwszym działaniem, które Gmina mogła podjąć, to pobrać próbki, dokonać analizy 300 beczek, a mieli informację, że badanie zawartości tych beczek będzie bardzo długotrwałe i organem, który wskazywał szybkość działania w tym zakresie była Straż Pożarna i Policja, to były organy, które decydowały o zagrożeniu zdrowia i życia. Wyjaśnił, że jeżeli zaś chodzi o zagrożenie środowiska, to niewątpliwie Inspektor Ochrony Środowiska i mieli tutaj Służby Ochrony Środowiska, które rzeczywiście sprawdzały, czy nie ma zagrożenia środowiskowego. Dodał, że to, co państwo słusznie zauważyli znalezisko w pobliżu rzeki Odry, blisko centrum i w momencie, kiedy otrzymał informacje od Straży Pożarnej, że nie mogą czekać. Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak wyjaśnił, że na jednym z posiedzeń sztabu zapytał, „do jakiej temperatury jesteśmy bezpieczni?”, Straż Pożarna odpowiedziała, że do 15 stopni, jeżeli będzie wyższa temperatura substancje mogą się różnie zachowywać, w związku z tym mając już w tym momencie rekomendację służby Pana Starosty, który w momencie, kiedy wiedział, że jest tym organem dał rekomendację, a jeżeli ktoś daje rekomendację, to wchodzi w buty organu, który ma do tego prawo, a rekomendacja była: „natychmiast usunąć w trybie art.26”, a tryb art.26, to jest tryb administracyjny, czyli działaj szybko, a jednocześnie powoli, bo ten tryb nie daje możliwości działania szybkiego. Powiedział, że dlatego na spotkaniu z Panem Wojewodą i Starostą uświadomił, że nam dokument Straży Pożarnej, która nie pozwala działać w trybie administracyjnym, dlatego, że w międzyczasie może dojść do tragedii i to on był inicjatorem spotkań w tym zakresie, aby nie trzymać się trybu administracyjnego, tylko wykonać działanie na skróty, które umożliwiłoby przywrócenie bezpieczeństwa w mieście. Kontynuując powiedział, że po spotkaniu u Pana Wojewody z Panem Starostą w obecności Pani Wójt Rabczewskiej, Pan starosta stwierdził, że nie czuje się zobowiązany, ponieważ uważa, że znalezisko w Gminie Brzeg i Gminie Olszanka, to dwa różne znaleziska, dwa różne zdarzenia, w związku z tym każdy z tych organów ma radzić sobie sam. Stwierdził, że jeżeli wie, że w tym momencie jest zagrożenie dla jego mieszkańców, a Pan Starosta mimo tego, że wskazuje, że ma takie możliwości, mówi to nie jest moje zadanie. Zapytał, co wobec tego RM zrobiłaby na jego miejscu? Przyznał, że zdecydował się chronić mieszkańców miasta i zadziałał, skoro i Pan Wojewoda i Pan Starosta potwierdzili, że może to uczynić, ponieważ jest to zdarzenie, które ma charakter lokalny i Pan Starosta powiedział kategorycznie, że on nie czuje się w obowiązku, więc w związku z tym podjęli działania związane z utylizacją, mieli zdiagnozowany rynek firm, które zajmują się utylizacją, zdiagnozowaną sytuację. Dodał, że pierwsze zadanie było bardzo trudne, ze względu, na, że trzeba było przebadać, co zawierają beczki, ale na szczęście jedna z decyzji Straży Pożarnej była taka, że nie mamy prawa ruszać, ani przesuwać beczek. Wyjaśnił, że zapytał, jak w takim razie ma utylizować zawartość beczki, skoro, nie wie, co w niej jest, Straż Pożarna ograniczyła się do tego, aby z terenu wokół usunąć wszystko, co jest łatwopalne i niebezpieczne, w tym momencie, więc spotkali się z tymi firmami, rozmawiali o tym, co mogą zrobić i uzyskali po negocjacjach informację, że istnieje, taka możliwość powypadkowa, jeżeli są substancje niebezpieczne, które nie są zdiagnozowane to można na podst. kodu 80112 utylizować, jako substancje wysoce niebezpieczne i dopiero badanie odbędzie się w odpowiednim miejscu. Wyjaśnił, że w ten sposób przystąpili do działania, zaprosili kilka firm, a trzeba wiedzieć, że początkowe szacunki były bardzo wysokie, bo przy pierwszych spotkaniach ze Strażą Pożarną i Inspektorami Ochrony Środowiska, kiedy zobaczyli te beczki, to powiedzieli, że będzie to koszt w milionach. Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak zapytał, czy to jest długo, bo on, mówi o rekordzie. Poprosił, aby poczytać sobie artykuły o znalezisku w Namysłowie nad rzeką Widawą, trwa to 12 lat, do tej pory nie usunięto, jest konflikt pomiędzy Burmistrzem, a Starostą, kto ma to zrobić. Dodał, że mają tam problem, bo dzisiaj zarządzania kryzysowego nie wprowadzą, bo jak wprowadzić zarządzanie kryzysowe, skoro jest to od 12 lat i jeżeli jest kryzys, to spowodowany tym, że nikt z tym nic nie zrobił. Wyjaśnił, że u nas była sytuacja inna, jeżeli on jest szefem zespołu kryzysowego i każe mu się prowadzić postępowanie administracyjne, a wie, że siedzi na beczce z prochem, to może też tak robić, ale jeżeli, coś się wydarzy, to wszyscy powiedzą Panie Burmistrzu przecież, jeżeli miał, Pan takie rekomendacje Straży Pożarnej, to, dlaczego Pan nie mówił i Pan Starosta pewnie by i Pan Wojewoda my byśmy na pewno od razu kazali to Panu usunąć. Poprosił, aby wyobrazić sobie, że zrobiłby to, tuż po znalezisku, wtedy byłoby zasadne pytanie Pani Szczęsnej, że Pan Burmistrz nie przeanalizował dobrze ryzyka, że zadziałał zbyt pochopnie, że nie znał podstawy prawnej swojego działania. Wyjaśnił, że wskazywał podstawę prawną, jego prawnicy Pani Agnieszka Dębicka, Pani Natalia Powązka, Pani Mecenas Kelm od samego początku przedstawiali podstawę prawną, na podstawie, której Pan Prokurator mógł zarządzić natychmiastową utylizację, potem przedstawili podstawę prawną na podstawie, której mógł działać Starosta. Stwierdził, że jest to bardzo dobre pytanie i chciałby, aby obecni to przeanalizowali, a on poddaje się pełnej kontroli, jeżeli chodzi o działanie Miejskiego Sztabu Zarządzania Kryzysowego. Poprosił o przeanalizowanie tego również w kontekście działania Powiatowego Zespołu, jakie są dokumenty i jakie działania zostały podjęte ze strony tych organów, bo jest to tylko merytoryczna dyskusja i dyskutują z Panem Starostą, gdyż w każdej sprawie mają obowiązek, jako przedstawiciele organów rozmawiać ze sobą i przedstawiać argumenty. Pan Burmistrz Brzegu powiedział, że jest w stanie pokazać transparentnie, jakie działania były czynione i chce podkreślić, że udało się im wynegocjować cenę, która była bardzo atrakcyjna dla nas, a wcześniejsze propozycje były w granicach 3000 tys. zł, 3500 tys. zł za tonę, do 4000 tys. zł, a niektórzy nawet mówili więcej. Poprosił o policzenie, jaki byłby efekt, a mieliśmy około 164 ton razy 4500 tys. zł, bo były też i takie oferty, a wydaliśmy 265.000 tys. zł, z czego mamy szanse uzyskać dofinansowanie z WFOŚ, gdyż wystąpili z wnioskiem, prowadzili również rozmowy, Pan W-ce Burmistrz Kostrzewa był u Pana Donicy, nie rzuca ono na kolana, bo normalnie dostaje się z WFOŚ 60 procent, my dostaniemy 40 procent, z uwagi na to, że pojawiła się Olszanka i dla Olszanki byłoby to zarządzanie kryzysowe, oni nie maja pieniędzy na to, gmina musiałby zostać zlikwidowana, o czym mówiła Pani Wójt. Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że nas na szczęście było na to stać, dlatego, że mieliśmy zabezpieczone środki finansowe i miedzy innymi skończy się na tym, że Gmina Olszanka wyda 50.000 tys. zł, które ma na zarządzanie kryzysowe, a różnice kwot do 800.000, czy 900.000 tys. zł dostanie z zewnątrz, my dostaniemy 40 procent, bo jesteśmy trochę bogatsi, a Pan Starosta, który składał obietnice u Pana Wojewody, pomógł Olszance w kwocie 30.000 tys. zł, natomiast myśmy nie dostali złotówki od Pana Starosty, bo uważa on, że nie ma potrzeby. Zapytał, czy obecni mają życzenie, aby jeszcze rozważyli rozmowę z Panem Starostą, czy ewentualnie by nas wsparł, lub wystąpienie na drogę sądową – czy wydaliśmy pieniądze, jak mówi Pani radna na zadanie, które nie jest nasze i przedkłada w tym momencie życie i zdrowie mieszkańców nad konsekwencje. Stwierdził, że uważa, że żaden pieniądz nie jest warty narażania zdrowia i życia, spór kompetencyjny był, rozmawiali po męsku na ten temat i stoi na stanowisku, że i Pan Prokurator i Pan Starosta mogli to zrobić, zadanie zostało wykonane w rekordowym czasie, bo tego, że Gmina jest zobowiązana, ale nie możemy liczyć na wsparcie dowiedzieliśmy się 17 marca, więc od 17 marca do 30 marca jest to chyba rekord świata, w porównaniu do Namysłowa gdzie trwa to 12 lat. Dodał, że tego typu deklaracje, które wcześniej padały, bo były deklaracje osób, które mówiły, że jeżdżą do Ministerstwa Środowiska, ale, w jakiej sprawie, bo Minister Środowiska w ogóle się tym nie zajmował, nie zna tego tematu, bo jest to sprawa zarządzania kryzysowego, jeżeli już to Pan Premier Kaczyński, któremu na spotkaniu w Opolu mówił o tym zdarzeniu i Pan Premier Kaczyński powiedział, że zna ten temat i Służby Centralne Zarządzania Kryzysowego mają bardzo mało pieniędzy na to zadanie i musimy to zmienić. Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak podkreślił, że Premier Kaczyński wiedział o tym i chce powiedzieć, że są to zagadnienia związane, jeśli już to z NFOŚ, który mógł wesprzeć Gminę, ale wtedy, kiedy byłoby to zadanie na naszym terenie, a to nie było na naszym terenie, było to, na terenie prywatnym, ktoś nieodpowiedzialny sprowadził beczki, a tym samym zagrożenie na nas. Zapytał, jak więc się działa w sytuacji ekstremalnej, kiedy jest zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi, liczy się pieniądze?. Powiedział, że uważa, że te wszystkie pijarowskie zagrania i wycieczki osób, które bardzo często zarzucały mu opieszałość działania, nieprawdę, bazowały, tylko na szczątkowej informacji i zamiast pomóc, próbowały upiec swoją pieczeń na tego typu zdarzeniu, które mogło się zakończyć tragicznie, co jest dla niego karygodne i obrzydliwe. Stwierdził, że jest to bardzo przykre i myśli, że w polityce dyskwalifikuje.

Radny Grzegorz Kapela powiedział, że tylko skomentuje, że nie jego intencją była ocena, czy oskarżanie, tylko pytał. Przypomniał, że na poprzedniej sesji Pan Burmistrz powiedział, że najważniejsi są dla niego mieszkańcy, a później finanse, rozumie, więc, że to działanie było pokierowane takim myśleniem.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zauważyła, że zeszyli, na tematy, nieobjęte sprawozdaniem.

Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że chciałby dodać słowo, ponieważ został wymieniony w wypowiedzi Pana Burmistrza, więc czuje się w obowiązku odniesienia się do tego. Powiedział, że on już w interpelacjach podkreślił, że bardzo się cieszy, że to zagrożenie zostało zlikwidowane, możemy tylko wyrażać zadowolenie, że nie doszło do nieszczęścia. Stwierdził, że ciężko dać wiarę, tym wszystkim, teoriom, które nie znajdują potwierdzenia nawet w przeprowadzonych przez Pana Burmistrza działaniach, bo o tym, że to Gminy będą musiały się zająć problemem wiadomo było od początku, a on traktując poważnie mandat radnego udał się do Ministerstwa, gdzie uzyskał informację i mówi to z pełną odpowiedzialnością, że takich przypadków jest mnóstwo w skali kraju i zawsze zajmuje się tym Gmina w momencie, kiedy Powiat nigdy wcześniej nie wydawał decyzji w tym zakresie, a Powiat w tym przypadku nie wydawał, było to od początku nielegalne składowisko. Dodał, że zdziwiono się, kiedy oznajmił zgodnie z wypowiedziami Pana Burmistrza, że może tak długo trwać to postępowanie, bo w innych przypadkach w kraju nie trwały tak długo. Wyjaśnił, że te informacje uzyskał w Ministerstwie, gdzie był prosić o interwencje i nadzór, ponieważ w jego ocenie, takie zagrożenie nie powinno trwać tak długo i interwencję i nadzór Ministerstwo mogło sprawować za pośrednictwem właśnie podległych służb, tak jak powiedział Pan Burmistrz WUOŚ, a także Wojewody, który jest przedłużeniem ramienia rządu w terenie. Powiedział, że to tylko tyle, bo wywołuje się go kolejny raz do tablicy, więc chce przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie, co niniejszym uczynił.

Pan Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak zapytał, jako kto, był radny Komarzyński w Ministerstwie?

Radny Wojciech Komarzyński odpowiedział, że był, jako przedstawiciel mieszkańców, wybrany w demokratycznych wyborach.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że podziela zdanie Przewodniczącej RM Barbary Mrowiec, że ta dyskusja nie jest objęta porządkiem obrad. Przypomniał, że miesiąc temu na poprzedniej sesji po dość szerokim przedstawieniu sprawy przez Burmistrza, powiedział, przeczytawszy to, co mieli w materiałach, że jest zdziwiony, że jeszcze nie zostało to załatwione i że, ma nadzieję, że na kolejnej sesji nie będzie się o tym dyskutować, że będzie to załatwione i rozumie, że tak jest, finanse może nie są jeszcze zapłacone, sprawa jest załatwiona, ale niewątpliwie trwało to długo, bo spór kompetencyjny szkoda, że tyle trwał. Powiedział, zwracając się do Pana Burmistrza, że jeżeli uważa on, że należy jeszcze wystosować pismo do organu Starosty, czy pójść drogą sądową, to decyzja należy do Pana Burmistrza. Dodał, że zawsze warto rozmawiać, bo pieniądze są potrzebne na różne zadania. Porosił o skończenie już tego tematu i cieszenie się tym, że zostało to załatwione.

**Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec poprosiła o 10 minutową przerwę techniczną.

**Ad.6 Stan służby zdrowia w mieście. Informacja z Brzeskiego Centrum Medycznego –** Informację przedstawił Pan Krzysztof Konik - załącznik do protokołu.

Radny Wojciech Komarzyński, powiedział, że cieszy się, że kierunki powiatu się nie zmieniają od lat, że opieka zdrowotna jest nadal dla władz powiatu priorytetem, ze zmian prawnych, szczególnie zakładających powrót opieki świątecznej i nocnej, gdyż będzie to załatwiane w chwili obecnej w jednym miejscu. Powiedział, że bardzo dobrą sytuacją jest fakt, że zmienia się po siedmiu latach stawka bazowa za punkt. Niestety niepokój pojawia się, jeśli jest mowa o wsparciu. Powiedział, ze szpital wymaga w dalszym ciągu wsparcia, a płynność finansowa jest w dalszym ciągu odległa. Proszę o informacje, na jakim etapie jest wymiana korespondencji oraz negocjacje z gminą Brzeg w zakresie udzielenia wsparcia? Radny zapytał, jaka jest forma wnioskowana przez BCM? Słyszał, że chodzi o umorzenie podatku. Zapytał, jakie są szanse na uzyskanie takiego wsparcia?

Krzysztof Konik powiedział, że jednym z większych wierzycieli BCM jest gmina Brzeg. Powiedział, że BCM jest stosunkowo dużą jednostką usytuowaną przy ul. Mossora 1, gdzie jest kompleks budynków i również przy ul. Nysańskiej, gdzie również jest duży budynek. Kwota podatku to 12 tys. miesięcznie. Powiedział, że dysponując określonymi środkami finansowymi stoi przed dylematem. Są rzeczy, za które bezwzględnie musi zapłacić m.in. jest to wynagrodzenie pracowników, dostarczenie medykamentów i leków, amortyzacja sprzętu czy też jego dokupienie. Brakuje środków finansowych na zapłatę podatków od nieruchomości. W tej chwili jest to kwota 260 tys. zadłużenia. Pan Krzysztof Konik powiedział, że wnioskował wielokrotnie do Burmistrza Jerzego Wrębiaka o umorzenie tego podatku. Powiedział, że podatek został umorzony, kiedy dyrektorem BCM był jeszcze Pan Mariusz Grochowski. Natomiast w tej chwili umorzeń nie ma. Nie zgadzam się z decyzją Burmistrza, że środków nie można umorzyć. Powiedział, że odwołał się do Sądy Administracyjnego i Sąd uchylił decyzję administracyjną Burmistrza, przekazując do ponownego rozpatrzenia. Wniosek ten w dalszej chwili jest rozpatrywany. Proszę Burmistrza i Radę Miasta o to, by nas wspomóc poprzez zakup sprzętu medycznego. Powiedział, że ma listę sprzętu, jaki jest potrzebny do zakupu. Powiedział również, ze wszedł we współpracę z Liceum Ekonomicznym, z klasą trzecią o profilu architektury krajobrazu. Pod patronatem tej klasy będzie dokonywana rewitalizacja parku przy szpitalu przy dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że z uznaniem można patrzeć na samorządy, które rozumieją problem zdrowia.

Radna Elżbieta Kużdżał powiedziała, że w tej kadencji dokładamy się do remontów chodników ulic i zwracamy uwagę na inne potrzeby miasta. Partycypujemy po 50% w kosztach. Powiedziała, że pan Konik ma prawo mieć propozycję, by umorzyć podatek, ale radni i Pan Burmistrz muszę mieć na uwadze również inne potrzeby miasta. Nieprawdą jest to, że miasto nic nie robi dla mieszkańców, że nie wspiera powiatu w tych działaniach. Radna Elżbieta Kużdżał zapytała o budynki przy ul. Nysański? Czy są jakieś plany odnośnie tych budynków?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że nigdy nie powiedział, że gmina Brzeg nie wspiera powiatu. Była koncepcja rezygnacji z działalności przy ul. Nysańskiej i przeniesienie tej działalności na ul. Mossora i zostały podjęte kroki kapitalizacji tego budynku. Powiedział, że budynek przy ul. Nysańskiej można skapitalizować i przesunąć środki finansowe na BCM. Zastosowana formuła to kapitalizacja bez wyzbywania się majątku np. znalezienie podmiotu, któryby zechciał odkupić ten budynek i w tym samym dniu podpisać umowę i przekazać w formie leasingu operacyjnego dla powiatu. Utrzymanie budynku przy ul. Nysańskiej to jest ok. 740 tys. zł w skali roku. Jest to budynek powiatu, należy do majątku powiatu. Te rozwiązanie na propozycję Pana Krzysztofa Konika zostało przeprowadzone. Niestety do procedury przetargowej wpłynęła tylko jedna oferta na tyle niekorzystna, że powiat postanowił nie podpisywać umowy i unieważnić ten przetarg. Powiedział, że ten budynek nie jest potrzebny dla BCM i w dalszym ciągu szuka chętnych na zakup budynku przy ul. Nysańsakiej, gdyż w drodze przetargu nie udało się znaleźć oferenta.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, jakie oszczędności wynikałyby z przeniesienia tego budynku z ul. Nysańskiej na ul. Mossora?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że 740 tys zł w skali roku.

Radny Andrzej Jędrzejko zapytał, skąd będzie finansowanie budowy bloku operacyjnego?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że finansowanie całkowite będzie z budżetu powiatu brzeskiego.

Radny Andrzej Jędrzejko zapytał, czy oddział wewnętrzny został już całkowicie wyremontowany?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że nie. W ubiegłym roku zostało wyremontowanych kilka sal i oddział wewnętrzny wygląda bardzo niekorzystnie. Powiedział, że trzeba przeprowadzić standaryzacje sal, gdyż na dzień dzisiejszy sale są 6-7 osobowe.

Radny Andrzej Jędrzejko zapytał, co Pan robi, by zniwelować kolejki do poradni specjalistycznych?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że jest to poważny problem. Pacjenci pilni są rejestrowani na grudzień 2017 i powiedział, ze apeluje do NFZ, by zwiększyć ilość punktów. Przewodnicząca Rady Miasta Barbara Mrowiec zapytała, dlaczego było takie zaniedbanie, jeśli chodzi o środki unijne w poprzedniej kadencji i że w poprzednim okresie z Regionalnego Programu Operacyjnego można było uzyskać środki na inwestycje.

Pan Krzysztof Konik powiedział, że nie będzie się z tego tłumaczył, bo nie ma tu osób, które były za to odpowiedzialne i że za przeszłość nie odpowiada, stwierdza, że wówczas środki unijne były przeznaczone dla szpitali wojewódzkich.

Przewodnicząca Rady Miasta Barbara Mrowiec zapytała 260 tys. podatku, za jaki jest okres?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że jest to ok. 12.300 zł miesięcznie za okres dwóch lat.

Radny Piotr Szpulak zapytał, jak Pan chce zapewnić finansowanie placówki, skoro powiat nie zakłada dofinansowania szpitala do bieżącej działalności? Zapytał również czy jest w stanie zapewnić personel medyczny do nocnej i świątecznej opieki?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że 700tys. rok do roku strata zmalała. Dobrze by było, by zeszła do zera. W ubiegłym roku zmieniła się ustawa o działalności leczniczej i zapisy dotyczące straty powyżej amortyzacji pozostały w mocy, jeżeli strata przewyższa amortyzację, to organ tworzący może zlikwidować taki szpital lub pokryć tę stratę. BCM w poprzednich latach pokrywało taką stratę. W ubiegłym roku było pokrycie w kwocie niecałe 1mln 400tys.zł. W tej chwili powiedział, że do pokrycia jest 520 tys. zł. Powiat na ten cel nie ma zabezpieczonych żadnych środków finansowych. Będzie musiał środki zabezpieczyć w przyszłym roku lub zlikwidować szpital. Nocna i świąteczna pomoc medyczna jest bardzo dobrze wyceniona. Powiedział, że brak jest kadry medycznej, brakuje lekarzy, pielęgniarek, ale BCM stanowi zaplecze dla praktyk studenckich i dla staży. Powiedział, że jest na poziomie minimalnego zabezpieczenia pielęgniarek. Problemu tego nie jest w stanie sam rozwiązać.

Radny Piotr Szpulak zapytał, czy zwracał się BCM z prośbą o umorzenie do innych wierzycieli?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że tak. Część wierzycieli umarza nam odsetki, różnie to bywa.

Radna Renata Biss zapytała, do kogo BCM zwracało się z prośbą o umorzenie odsetek?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że zwraca się do wszystkich wierzycieli większych m.in. do wodociągów. W tej chwili jest pomoc w rozłożeniu na raty.

Radny Mariusz Andruchowicz zapytał, ile będzie kosztować informatyzacja szpitala i budowa bloku operacyjnego i jakie są to kwoty w przybliżeniu?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że budowa bloku operacyjnego w pierwszym projekcie została oszacowana na 21 mln zł, w tej chwili robiony jest aneks do tego projektu, by zamknąć się w kwocie do 12-14 mln. zł. Tyle będzie kosztować blok operacyjny. Jeśli chodzi o informatyzacje powiedział, że jest to rząd ok. 1mln.400tys. zł

Radny Mariusz Andruchowicz zapytał, dlaczego BCM ma takie kłopoty finansowe?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że BCM zostało wstawione do niechlubnego konta przez NFZ, zostało potraktowane, co najmniej po macoszemu. Dyrektor powiedział, że byliśmy najgorzej finansowanym szpitalem na Opolszczyźnie. Porównywalne z brzeskim szpitalem jednostki otrzymywały znacznie większe środki. Po zmianach w Narodowym Funduszu Zdrowia kontrakty dla brzeskiego szpitala rosną.

Radna Julia Goj-Birecka zapytała, na jaką kwotę szpital będzie miał korzyści finansowe w związku z realizacją projektów z Urzędem Marszałkowskim i czy jest odpowiednia kadra do wypełniania tego zadania?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że mają podpisaną umowę o partnerstwo na realizację tego projektu z poszczególnymi szkołami oraz z podstawową opieką zdrowotną.

Radna Julia Goj-Birecka zapytała, jaki będzie zysk dla BCM z tych projektów?

Pan Krzysztof Konik powiedział, że nie robią tego tylko dla zysku. Celem podstawowym jest to, co mogą dać społeczeństwu. Dla osób niepełnosprawnych i starszych roczny projekt w kwocie 880 tys. zł i z tego można zakupić część sprzętu w tym wyposażenie dla osób niepełnosprawnych. Powiedział, że za kwotę 117 tys. złotych zostanie zakupiony ambulans dla osób niepełnosprawnych. Jeśli będzie finansowanie na ratownictwo medyczne, to będzie albo na wyleasingowanie samochodu, albo na zakup samochodów.

Radna Julia Goj-Birecka poprosiła, aby zwrócić uwagę na zabezpieczenie karetek.

Pan Krzysztof Konik powiedział, że wszystko będzie skrupulatnie wypełnione.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec powiedziała, że mamy trzech radnych w Urzędzie Marszałkowskim i żeby polegać na nich, by wspierali powiat brzeski.

Pan Krzysztof Konik powiedział, że Urząd Marszałkowski nie dysponuje środkami innymi jak tylko w ramach regionalnego programu operacyjnego. Funkcjonują tu zasady konkursowe i wszystko jest w rękach NFZ i wojewody.

Radny Henryk Jaros zapytał o problemy z zatrudnieniem w BCM. Jest zaniepokojony faktem, czy w związku ze zmianą przepisów dotyczących nabywania praw emerytalnych szpital będzie miał zabezpieczone kadry. Zapytał czy jest w stanie zapewnić obsługę?

Pan Krzysztof Konik potwierdza ten problem. Powiedział, że Unia Europejska narzuciła wymóg wyższego wykształcenia dla pielęgniarek w związku z tym są problemy z zatrudnieniem nowych osób. Pielęgniarki wspierane są opiekunami medycznymi i takich też zatrudnia BCM. Problemem są też zarobki. Ze względu niedostateczne finansowanie szpitala z NFZ nie ma obecnie możliwości zwiększenia poziomu wynagrodzenia.

Radny Robert Karlikowski zapytał o „szkołę rodzenia” i pyta, jaki ma to wpływ na ilość porodów w BCM-ie?

Pan Krzysztof Konik powiedział, by zachęcać kobiety, aby rodziły w BCM co też sam czyni. W BCM jest dobra porodówka rodzinna, niestety zbyt dużo kobiet z powiatu brzeskiego rodzi poza powiatem brzeskim. W ubiegłym roku było tylko 323 porody, to zbyt mało. Dwa lata temu było ich 246. Dyrektor Konik chciałby, aby był to poziom około 500 porodów. Szkoła rodzenia ma duży wpływ na poziom urodzeń. Szpital prowadzi też inne działania, jak na przykład „Urodzeni w Brzegu”, które mają zwiększać poziom porodów w brzeskim szpitalu.

Radny Eugeniusz Zwierzchowski zapytał, ilu lekarzy jest w tym momencie zatrudnionych na stałe, a ilu jest zatrudnionych na kontraktach? Poprosił również dyrektora, by zainteresował się obsługą pacjenta.

Radny Zwierzchowski wyraził opinię, że o brzeskim szpitalu mówi się w następujący sposób: „tutaj się szybciej umiera”. Uważa, że opinia o szpitalu jest zła.

Dyrektor Krzysztof Konik przyznał rację radnemu. Powiedział, że wie, że obsługa nie jest na poziomie zadowalającym. Podaje przykłady oddziałów, w których obsługa pacjenta jest idealna oraz przykłady, w których jest niewłaściwa. Powiedział, że często odbiera skargi od pacjentów, wiele razy przeprowadza rozmowy dyscyplinujące. Tworzy też programy obsługi klienta, które będą wdrażane.

Burmistrz Jerzy Wrębiak podkreślił, że musi działać w majestacie prawa, nawet, gdy cele są bardzo szlachetne. Pan Burmistrz odniósł się również do działalności szpitala, ponieważ dwie kadencje był członkiem Zarządu Powiatu, który był organem prowadzącym dla szpitala. Powiedział, że poprzedni dyrektorzy szpitala nigdy nie występowali o umorzenie podatku. Pamięta, że każdy dyrektor szpitala miał wdrażać program naprawczy. Powiedział również, że płatnikiem długów szpitala jest organ prowadzący, czyli powiat. Jeśli pojawiają się problemy finansowe, to są to problemy powiatowe. Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że ma czyste sumienie, gdyż chce wspomóc szpital i to robi poprzez spółki, które umarzają odsetki. Powiedział, że jeśli chodzi o kontrakty, to problem się bierze z tego, że bardzo często kontrakty nie były wykonywane, były niedoszacowane. Jeśli chodzi o finansowanie, to Burmistrz powiedział, że wcale nie jest tak źle. Stwierdził, że lekarze zarabiają na poziomie profesora z Wrocławia. Powiedział, że bardzo dużo zależy w kierownictwie i zarządzaniu od doboru ludzi do pracy i należy tych właściwych ludzi znaleźć. Zdaniem Burmistrza umorzenie podatku nie uzdrowi szpitala. Powiedział również, że wspiera cały czas Powiat Brzeski uczestnicząc w finansowaniu dróg powiatowych. Jeśli będzie przedstawiony realny program naprawczy to wtedy możemy dofinansowywać szpital. Burmistrz nie odżegnuję się od pomocy szpitalowi, ale wtedy, kiedy będzie konstruktywny program naprawczy. Opisuje też działania, jakie wykonywał Zarząd Powiatu, kiedy był członkiem zarządu. Według Burmistrza zmiany strukturalne pomogą szpitalowi, gdyż problem jest dwutorowy. Z jednej strony potrzebna jest dobra koncepcja programu naprawczego, z drugiej strony są rzeczy, na które mamy ograniczony wpływ, czyli system prawny, system opieki zdrowotnej, który musi ulec zmianie i wtedy jestem otwarty do dyskusji. Burmistrz powiedział, że stara się szpitalowi pomagać, czeka na przedstawienie dobrej koncepcji programu naprawczego i będzie w tym uczestniczył.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że w zasadzie całą dyskusję konkluduje wypowiedź radnego Zwierzchowskiego i to co powiedział Pan Burmistrz Jerzy Wrębiak. Radzi się nad tym skoncentrować. Radny Grzegorz Surdyka stwierdza, że nigdy do radnych dyrektor nie zwracał się z prośbą o umorzenie podatku i do Rady Miasta nigdy takie pismo nie wpłynęło.

**Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.**

Przewodnicząca Rady Miasta Barbara Mrowiec ogłosiła przerwę 30 min.

**Ad.7 Ocena zasobów pomocy społecznej. Funkcjonowanie kopert życia.**

Informację przedstawił Pan Sebastian Matuszewski- załącznik do protokołu.

Radny Marcin Samul powiedział, że w porównaniu do lat ubiegłych liczba pracowników socjalnych uległa zmniejszeniu. Zapytał, czy przewidziane są zatrudnienia na te stanowiska? Dodał, że może to wpływać niekorzystnie na pracę obecnych pracowników socjalnych, skoro są oni dużo bardziej obciążeni, a ich liczba nie zaspokaja przepisów ustawy. Kolejno zapytał, co dzieje się w sytuacji, kiedy w naszym sąsiedztwie mieszka osoba powyżej 80, 90 lat, taka osoba nie domaga, ale nie chce pomocy ze strony opieki społecznej, nie zwraca się z takimi wnioskami, a nie ma nikogo bliskiego, kto by ją odwiedzał? Dodał, że czasem dzieje się tak, że mijają dwa, trzy dni tej osoby nie widać i nie wiemy, czy ta osoba żyje. Zapytał, czy można zwrócić się do MOPS, aby taką samotną osobę objąć stałą, cykliczną opieką? Następnie zapytał w temacie dotyczących danych pomocy i wsparcia, które spadło, co jest tego powodem, czy spadło bezrobocie, czy może poprawa sytuacji finansowe, czy jakiś innych działań podejmowanych przez MOPS?

Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział, że liczba pracowników socjalnych jest stała, owszem przez dwa, czy trzy lata było tak, że tych pracowników było o dwóch więcej, ale było to spowodowane tym, że wówczas realizowali projekt unijny, który pozwala, na dotrudnienie pracowników socjalnych, którzy byli w całości finansowani ze środków europejskich. Dodał, że utrzymuje się liczba 17 pracowników, w roku ubiegłym było 16 pracowników, z uwagi na urlop macierzyński jednego, jednak wspólnie z pracownikami socjalnymi zdecydowali o nie zatrudnianiu nikogo na zastępstwo, pracownicy sami rozdzielili między sobą zadania, za co otrzymali dodatek do wynagrodzenia. Kontynuując powiedział, że liczba 17 pracowników socjalnych jest nadal w myśl ustawy zbyt niska, przy 36.000 tys. mieszkańców powinno być ich 18, ale tak naprawdę jest to zapis ustawowy, który nigdy nie był egzekwowany. Stwierdził, że na razie nie ma takiej potrzeby, ale gdyby kiedyś znalazły się na to środki finansowe, to na pewno, wpłynęłoby na to, że obciążenia pracowników byłyby odpowiednio niższe. Kontynuując powiedział, że jeżeli chodzi o osoby starsze, które nie chcą pomocy, bądź nie są w stanie same się o nią zwrócić, to jest tak, że każdy pracownik socjalny na swoim rejonie wie, gdzie taka osoba zamieszkuje, lub może przebywać. Dodał, że szczególnie w okresie zimowym, te środowiska są monitorowane, w dużej mierze bazują też na sąsiadach, którzy często to zgłaszają, jednak udzielona pomoc może być tylko udzielana za zgodą osoby, której się jej udziela, a często nie chcą one tej pomocy, kiedy wynika to z przyczyn psychicznych, wtedy MOPS kieruje takie sprawy do sądu o ubezwłasnowolnienie, choćby częściowe, aby móc takiej osobie pomóc. Dodał, że zawsze interweniują, nawet, jeżeli zgłoszenie jest anonimowe, pierwsza jest natychmiast reakcja interwencyjna, a jeżeli ten fakt się potwierdza to wtedy pracownik ma już na uwadze to środowisko. Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że jeżeli chodzi o liczbę osób korzystających z pomocy przez dłuższy okres, ogólnie liczba ta utrzymuje się w ostatnich latach na podobnym poziomie, w ostatnim czasie odrobinę spadło bezrobocie. Dodał, że pracownik socjalny dowiadując się, jaka jest przyczyna korzystania z pomocy zaznacza jedną, dwie, bądź, trzy przyczyny, te najpoważniejsze, może też być tak, że spadek liczby osób korzystających z pomocy spowodowany jest tym, ze pracownik uznał, że to długotrwałe korzystanie z pomocy jest mniej ważne niż np. problemy wychowawcze. Stwierdził, że ogólnie rzecz biorąc liczba korzystających z pomocy utrzymuje się na podobnym poziomie w przeciągu ostatnich lat.[[3]](#endnote-3)

Radny Marcin Samul zapytał, czy w związku z tym, że liczba bezdomnych wzrosła o 20 procent, prowadzony jest jakiś rejestr tych osób?

Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział, że jest dwóch pracowników oddelegowanych do tego zadania, jeden z nich, który wyłącznie pracuje z osobami bezdomnymi, a drugi ma swój rejon, ale też pracuje z osobami bezdomnymi. Dodał, że kiedyś tak było, że bezdomni byli porozsiewani po wszystkich pracownikach socjalnych, ale od dwóch lat wprowadzili zasadę, że najlepiej, jeśli zajmują się tym konkretne osoby, mają dokładny rejestr osób bezdomnych, wiedzą, gdzie te osoby przebywają, wiedzą, jak migrują i w momencie, kiedy jedna z osób bezdomnych znika na dłuższy czas, to próbują ja odnaleźć, bo wiedzą, gdzie mogła się znaleźć, w jakich schroniskach, instytucjach przebywają. Powiedział, że dodatkowo w okresie zimowym razem z pracownikami socjalnymi udają się w miejsca ich przebywania, noclegowania, po to by zobaczyć, w jakich warunkach przebywają.

Radny Marcin Samul zapytał, czy minionej zimy były przypadki zgonów osób bezdomnych w wyniku mrozów?

Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział, że jeżeli traktować zimę od listopada do marca, to były zgony osób bezdomnych, ale nie było to, spowodowane wymrożeniem organizmu, było to spowodowane trybem życia tych osób i używkami.

Radna Renata Biss zapytała, o punkt pomocy kryzysowej w aspekcie pomocy prawnej? Zapytała, jak to wygląda, czyli jak długo trzeba na taką poradę trzeba czekać i jak to się ma do lat ubiegłych, czy prowadzi się rejestr tych osób, które z takiej porady korzystały? Następnie poruszyła temat dotyczący pudełka życia stwierdziła, że brakuje danych tzn. jak wygląda funkcjonowanie tego projektu w życiu, w jaki sposób starsze osoby z tego korzystają.? Czy były rozmowy z ratownikami, czy ludzie, którzy mają to w domu dostosowali się, do ogólnych reguł, jak to funkcjonuje w praktyce?

Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział, że mają prowadzoną ewidencję osób, którym wydali pudełka, przy realizacji tego projektu współpracowali z różnymi instytucjami, typu przychodnie, instytucje i przekazywali im tyle pudełek, na ile było zapotrzebowanie, jednak w tym przypadku już ewidencji nie posiadają. Jeśli chodzi o te pudełka, które przekazywali to odbywało się to w ten sposób, że pracownik socjalny za każdym razem pomagał wypełniać te dokumenty, a jeżeli była to starsza samotna osoba to pracownik niejednokrotnie wkładał to pudełko do lodówki i naklejał naklejkę na lodówkę. Dodał, że były sytuacje, że jednej osobie wydawali kilkakrotnie pudełko, bo poprzednie zostały zużyte, w celach przechowywania żywności. Pracownicy socjalni, co jakiś czas sprawdzają te pudełka. Powiedział, że rozmawiał kilkakrotnie z ratownikami z firmy Falk i ani razu nie zostały one przez nich użyte i nie wie czy nie użyli ich, bo nie zauważyli. Kontynuując powiedział, że nie pamięta ile kosztował ten projekt, bo było to robione parę lat temu razem ze Stowarzyszeniem Zdrowie, Gmina współfinansowała zakup tych pudełek, około1000 tys. zł..

Radna Renata Biss stwierdziła, że problemem jest to, że zostały wydane pieniądze na pudełka, która czemuś miały służyć, a praca pracowników socjalnych włożona w to, idzie na marne. Najlepiej by było gdyby to pracownicy medyczni z tego korzystali.

W-ce Burmistrz Tomasz Witkowski nie zgodził się z radną Biss, ponieważ to pod znakiem zapytania zasadność realizacji tego projektu, a realizując tego typu projekty nie możemy oczekiwać, że ktoś w pierwszym rzędzie będzie biegał za pudełkiem, ratownicy realizując to zadanie są poinformowani, są nalepki na drzwiach, na lodówce, że takie pudełko jest, a być może, jeżeli z niego nie korzystali, to nie było takiej potrzeby. Stwierdził, żeby nie przekreślać tego projektu, gdyż są u progu, ogłaszania przetargu, na tele opiekę i to pudełko jest pierwszym elementem, który pozwoli wystąpić do osób i zaproponować osobom, które te pudełka posiadają, te urządzenia, które chcą powierzyć mieszkańcom i jest to trochę bardziej rozwinięty model Tele opieki i informacji przed medycznej, która pozwala na szybszą reakcję zespołu ratunkowego, a później lekarza. Powtórzył, że absolutnie nie zgadza się z tym, że sam pomysł i projekt był nietrafiony.

Biss stwierdziła, że nie powiedziała, że projekt jest niezasadny, tylko dobrze byłoby go ulepszyć, bo ona ma informację, że ratownicy nie korzystają z nich, bo nie. Dodała, że uważa, że lepszą współpracę na pewno dałoby się wypracować. Powiedziała, że zna sytuację, kiedy sąsiedzi zaniepokojeni nieobecnością starszej osoby, wchodzą do mieszkania komisyjnie i wzywają odpowiednie służby

Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że nie mają środków nakazów dla ratowników, mogą, co najwyżej do nich kolejny raz apelować, przypominać, ale to i tak nie da pewności, że będą z tego korzystać. Dodał, że ich apele mogą się skończyć tak, jak, mówiła radna Biss, że nadal nie będą korzystać z pudełek, – bo nie.

W-ce Burmistrz Tomasz Witkowski powiedział, że ideą było to, aby w momencie, kiedy dojeżdża się do nieprzytomnej osoby, to dobrze jest z tego korzystać, ale kiedy zespół ratunkowy przyjeżdża i taka osoba jest przytomna i może udzielić informacji, to szybciej i łatwiej uzyskują informacje od pacjenta. Dodał, że kiedy nie ma kontaktu z pacjentem, to nie możemy założyć, że było pudełko, pacjent był nieprzytomny, a zespół ratunkowy nie skorzystał z tego pudełka, bo nie wiemy, czy taka sytuacja kiedykolwiek wystąpiła.

Radna Renata Biss powiedziała, że właśnie takie sytuacje były i są to słowa ratowników, a nie jej.

Pan Sebastian Matuszewski kolejno odniósł się do pytania radnej Biss odnośnie punktu pomocy kryzysowej wyjaśnił, że liczba nie zmieniła się w stosunku do roku poprzedniego, natomiast starają się zmieniać strukturę zatrudnionych tam specjalistów, dlatego, że wcześniej w większości byli to pedagodzy, a teraz doszli do wniosku, że lepiej będzie zatrudniać tam specjalistów innego typu, bardziej wskazana jest pomoc prawnicza, terapeutyczna, psychologiczna. Dodał, że są specjaliści, do których czas oczekiwania jest dłuższy, głównie do terapeutów uzależnień, wynika to z tego, że dużo jest uzależnień i takie spotkanie też trwa dłużej, (sesja terapeutyczna trwa około godziny), niż np. z radcą prawnym. Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o czas oczekiwania, to w zależności od specjalisty, w sytuacjach interwencyjnych starają się, aby pomoc była udzielona jak najszybciej, jeżeli chodzi o normalną wizytę, to czas oczekiwania wynosi od trzech, do czterech tygodni.

Radna Julia Goj – Birecka stwierdziła odnośnie pudełek życia, że warto by było zadzwonić na pogotowie i zapytać, czy pacjenci bywali z takimi pudełkami i w ten sposób wiedzielibyśmy, że to funkcjonuje i jest dobrze. Dodała, że sąsiadka, czy znajomy nie ma prawa wglądu do tego, jakie choroby mamy, chyba, że chora osoba upoważni nas do wglądu do pudełka życia. Porosiła Pana Sebastiana Matuszewskiego, aby na przyszłość zadzwonić i zapytać, czy ratownicy medyczni biorą te pudełka.

Pan Sebastian Matuszewski wyjaśnił, że w zeszłym roku kilkakrotnie rozmawiał z ratownikami medycznymi, jak i z Panem Baranem, który powiedział, że z tego, co on wie, to nie korzystano z pudełek. Dodał, że są informowani, że takie pudełka są, a być może coś się zmieni, jak będą karetki przy szpitalu.

Radny Henryk Jaros zapytał, czy dobrze się sprawdza funkcja asystenta rodziny, oraz o nieprzyznanie niektórym miejsc w żłóbkach? Dodał, że w związku z większym zapotrzebowaniem na mieszkania socjalne, chce zapytać, co dzieje się z osobami, które takiego lokalu nie otrzymały, a zostały np. eksmitowane z dotychczasowego?

Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział powiedział, że na dwa ostatnie pytania nie odpowie, bo zarówno miejsca w żłobku, jak i mieszkania socjalne nie leżą w kompetencjach MOPS. Dodał, że jeżeli chodzi o asystenta rodziny, to mają jednego zatrudnionego na etacie, a drugi jest z projektu, który potrwa jeszcze rok. Kontynuując powiedział, że zadania asystentów są bardzo trudne, gdyż wchodzą oni do rodzin, gdzie są określone problemy wychowawcze i pracują z rodzinami po to, aby zapobiec możliwości odebrania dzieci z tych rodzin. Stwierdził, że jest to bardzo wskazane, jeden asystent może pracować z piętnastoma rodzinami i są oni całkowicie obłożeni, wykonują bardzo dobrze swoja pracę, bo chyba tylko w jednej rodzinie, z którą asystenci współpracowali, zakończyło się odebraniem dzieci.

W-ce Burmistrz Tomasz Witkowski wyjaśnił, jeśli chodzi o dzieci nieprzyjęte do żłobków to sprawa wygląda w ten sposób, że w publicznym żłobku jest tylko 112 miejsc. Dodał, że dodatkowo dofinansowują 30 miejsc w żłobu niepublicznym, kolejnym sposobem, aby pomóc rodzicom z dziećmi do lat 3 jest projekt, którego jesteśmy uczestnikiem realizowany przez WUP – opiekun dzienny i tam mogą się zgłaszać osoby, które chcą otrzymać dofinansowanie do opiekuna, który dzieckiem ma się zajmować, kiedy rodzice są w pracy. Podsumowując powiedział, że są, więc dwie alternatywne możliwości opieki nad dziećmi do lat trzech.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała o interwencje kryzysowe na stronie 9. Wyjaśniła, że w tabeli podano, że w 2014 było 15 interwencji, w 2015 – 0 interwencji, w 2016 – 50 interwencji. Poprosiła o wyjaśnienie, co się tutaj zadziało, bo nie bardzo rozumie.

Pan Sebastian Matuszewski wyjaśnił, że jest to wynik tego, że wiele danych do tych tabel program pobiera z systemu i są dane, których oni ręcznie nie są w stanie poprawić, a 0 interwencji w roku 2015 jest to prawdopodobnie jakiś błąd w systemie, bo jest to niemożliwe. Dodał, że interwencja kryzysowa jest wtedy, gdy dostają zgłoszenie, że w danej rodzinie źle się dzieje i w wyniku interwencji pracownika socjalnego dochodzi do jakiś czynności. Stwierdził, że liczba interwencji kryzysowych rośnie, ale wynika to też z tego, że media nagłaśniają różne sytuacje w wyniku, których dochodzi do tragedii i powoduje to, że znieczulica społeczna opada i ludzie bardziej zwracają uwagę na to, co dzieje się za ścianą.

Radna Elżbieta Kużdżał odniosła się do strony 13 zawierającej informację o odpłatności Gminy za pobyt w Domu Opieki Społecznej. Powiedziała, że z danych tych wynika, że w ciągu dwóch lat zmalała liczba tych osób, natomiast wzrosła kwota świadczeń o prawie 500.000 tys. zł. Zapytała, czy jest to spowodowane wzrostem kosztów utrzymania osób w Domach Opieki Społecznej?

Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział, że jeżeli chodzi o liczbę osób, które korzystają z Domu Opieki Społecznej, to te dane mogą być troszkę zakłamane, ponieważ system ewidencjonuje osobę, która znalazła się w Domu Opieki Społecznej choćby na kilka dni, bardzo często jest tak, że osoba, która trafia do Domu Opieki Społecznej w niedługim czasie niestety umiera, a system już ewidencjonuje to, że dana osoba w tym roku była. Kontynuując powiedział, że jeżeli chodzi o wzrost kosztów na utrzymanie, to niestety one rosną i będą rosły, ponieważ każdego roku w okolicach marca i kwietnia powiaty ogłaszają odpłatności w Domach Opieki Społecznej na ich terenie i każdego roku są one wyższe.

Radna Elżbieta Kużdżał powiedziała, że również na tej stronie jest informacja o programie wychodzeniu z bezdomności, są tu również podane liczby. Zapytała, na czym polega program wychodzenia z bezdomności?

Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział, że wzrost stworzonych indywidualnych programów wychodzenia z bezdomności jest związany z tym, że od półtora roku, od kiedy są do tego wyznaczeni pracownicy socjalni, położyli duży nacisk na to, aby te osoby próbować, chociaż wyciągnąć z bezdomności i z każdą taką osoba, która jest tym zainteresowana jest podpisywany kontrakt socjalny i program wychodzenia z bezdomności, w którym określa się, jakie czynności wspólnie z pracownikiem socjalnym dana osoba powinna wykonać, by dać sobie szansę przestania bycia osobą bezdomną. Dodał, że te programy są wieloletnie, bo oczywiście świetnie by było gdyby taka osoba po wypełnieniu swoich zobowiązań mogła od razu otrzymać mieszkanie. Wyjaśnił, że z takimi osobami najczęściej pracuje się kierunku uzależnień.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, czy udało się jakiejś osobie wyjść z bezdomności i gdzieś zamieszkać?

Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział, że w przeciągu kilku ostatnich miesięcy kilka osób otrzymało mieszkanie, łącznie z tym, że niektóre osoby bezdomne kierowane na leczenie odwykowe do tej pory nie piją.

Radna Elżbieta Kużdżał kolejno odniosła się do strony 22, odnośnie kwot na utrzymanie rodzin zastępczych. Zapytała, dlaczego na następne lata zaplanowane są zera.

Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział, że wzrost jest około 200.000 tys. zł rokrocznie, więc jest tutaj najprawdopodobniej błąd w systemie, ale trzeba liczyć się z tym, że koszt utrzymania rodzin zastępczych, jeżeli nie będzie się utrzymywał na podobnym poziomie, to najprawdopodobniej będzie rósł.

**Informacja została przyjęta przez aklamację.**

**Ad.8 Informacja dotycząca stanu dróg, chodników i oświetlenia w mieście.**

Informację przedstawiła Pani Lucyna Mielczarek- załącznik do protokołu.

Radny Eugeniusz Zwierzchowski zwraca uwagę, że nie ma informacji dotyczącej poszczególnych ulic, a są informacje zbiorcze, pyta o stan ul. Reymonta?

Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że bardzo zły i że mamy 180 dróg i każda droga opisana jest w raporcie kawałkami i elementami.

Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że było zestawienie odnośnie dróg i ulic rok lub dwa lata temu i wszyscy radni takowe dostali.

Radny Piotr Szpulak zapytał o ledowe oświetlenie na ulicy Ofiar Katynia czy będzie oparte na istniejącej napowietrznej linii czy linia zostanie zlikwidowana i będzie zasilanie podziemnie?

Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że została ułożona linia kablowa, która będzie zasilała słupy oświetleniowe ustawione wzdłuż chodnika. Linia napowietrzna zostanie zlikwidowana.

Radny Marcin Samul zwrócił uwagę na ul. Starobrzeską, że nie ma chodników, wjazdów i oświetlenia na odcinku ul. Składowej i ul. Ciepłowniczej oraz wspomniał o braku chodnika przy cmentarzu po stronie pawilonu, który się buduje. Powiedział, że cieszy z ul. Szymanowskiego, że niebawem nabierze nowego wymiaru i powstanie łącznik z ul. Starobrzeską.

**Rada przyjęła informacje przez aklamacje.**

**Ad.9 Analiza przygotowań do realizacji inwestycji w 2017 roku.**

Informację przedstawiła Pani Lucyna Mielczarek- załącznik do protokołu.

Radny Marcin Samul zapytał, kiedy jest w planie oddanie ul. Szymanowskiego pod budowę i jaki czas jest przewidziany na wykonanie tego zadania.

Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że oferty przetargu zostały otworzone, kwota oferty najtańszej przewyższa wartość oferty, którą posiadamy w budżecie. W uchwale budżetowej zmieniającej budżet będą państwo mieli możliwość dołożenia pieniędzy i w przypadku podjęcia tej uchwały będzie można w przyszłym tygodniu wyłonić wykonawcę i podpisać z nim umowę. Szacowany termin wykonania zadania to 3 miesiące od podpisania umowy.

Radny Eugeniusz Zwierzchowski zapytał o zakup nowego radiowozu.

Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że zakup radiowozu należy do starosty.

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że odpowie na te pytania, gdyż podpisali porozumienie z Komendą Powiatową Policji i pan komendant zbiera fundusze od pozostałych samorządów. Są obiecane środki i komendant wojewódzki wesprze działania brzeskiej policji poprzez ufundowanie drugiego radiowozu, jeśli gmina jeden zakupi sama.

Radna Bożena Szczęsna zapytała o budowę drogi wewnętrznej między ul. Głowackiego, a ul. Jana Pawła II. Zapytała, ile jest tam zabudowań?

Dyrektor Marek Sidor wyjaśnił, że są tam dwa budynki wielorodzinne. Droga przewidywana jest do końca zabudowy, są tam tez garaże.

Radna Bożena Szczęsna zwróciła uwagę na brak chodników przy ulicy Marysieńki.

Radny Henryk Jaros zapytał oświetlenie remontowanej kwadratówki?

Z-ca burmistrza Bartosz Kostrzewa powiedział, że tam oświetlenia nie będzie.

**Rada przyjęła informacje przez aklamacje.**

**Ad.10 Ocena stanu zieleni miejskiej i małej architektury – potrzeby i planowane inwestycje w 2017 roku.**

Informację przedstawiła Pani Joanna Starosta- załącznik do protokołu.

Pani Joanna Starosta w związku z interpelacjami radnych uzupełniła tę informację. Powiedziała, że jeśli chodzi o plac zabaw na terenie parku ptasiego, to planowana jest wymiana karuzeli i dostawienie jednego kiwaczka. Jest projekt na przebudowę tego placu, łącznie z jego rozszerzeniem, a koszt kształtuję się w wysokości 1mln.300tys. zł. W ramach realizacji jest demontaż wszystkich obecnych urządzeń, zmelrilowanie i osuszenie terenu, polegające na zamontowaniu trzech studni chłonnych i podniesieniu terenu, zamontowaniu nowych urządzeń. Jeśli chodzi o plac zabaw w Parku Wolności planowany jest zakup lokomotywy z wagonikami.

Pani Joanna Starosta odniosła się również do uwagi radnej Bożeny Szczęsnej, jeśli chodzi o jemiołę. Powiedziała, że jemioła jest półpasożytem i zarówno drzewo, jaki i jemioła mają wspólne korzyści. Drzewo dostarcza jemiole wody, natomiast jemioła substancji pokarmowych. Jemioła nie poraża drzew iglastych. Porażane są topole, wierzby i lipa, klony bardzo sporadycznie. Na terenie zieleni miejskiej są wykonywane przeglądy zieleni pod kątem zdrowotności i zasadności wykonywania plac pielęgnacyjnych. Prace te wykonywane są, co roku. W zeszłym roku pracami pielęgnacyjnymi objętych było 81 szt. drzew, z czego jemioła była usuwana na ok. 30 drzewach, w tym roku pielęgnację przeprowadzono na 288 szt. drzew, z czego na 100 była usuwana jemioła.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, czy renowacja stylowego kosza wyniesie 850 zł od sztuki?

Pani Joanna Starosta powiedziała, że tak. Kosz musi być zdemontowany z miejsca, w którym jest posadowiony, zabrany do Kluczborka, poddany renowacji i ponownie zamontowany.

**Rada przyjęła informacje przez aklamacje.**

**Ad. 11 Przyjęcie uchwał w sprawie:**

**Druk nr 1** w sprawie zmian w budżecie Gminy Brzeg na 2017 r. oraz zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Brzeg na 2017 rok.

Projekt uchwały przedstawiła Pani Katarzyna Szczepanik.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 1

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za- 19 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/368/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 2** w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej**.**

Projekt uchwały przedstawiła Pani Katarzyna Szczepanik.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 2

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-19 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/369/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 3** w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzeskiego na realizację zadania z zakresu ograniczenia skutków niepełnosprawności mieszkańców miasta Brzegu.

Projekt uchwały przedstawiła Pani Elżbieta Gawryjołek.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 3

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-18 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/370/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 4** w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzeskiego na realizację zadania pn. „Remont chodnika w ciągu dróg powiatowych nr 11930 i 20250 ul. Piastowska w Brzegu

Projekt uchwały przedstawiła Katarzyna Szczepanik.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa zgłosił autopoprawkę w uzasadnieniu błędny rok, powinien być ze środków budżetu na 2017 rok.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 4

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-18 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/371/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 5** w sprawie sprzedaży prawa własności nieruchomości obejmującej działki nr 851/5 i 854/2 położonej w Brzegu przy ulicy Składowej 12

Projekt uchwały przedstawiła Pani Barbara Iwanowiec.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 5

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-19 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/372/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 6** w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg położonej w Brzegu przy Placu Drzewnym

Projekt uchwały przedstawiła Pani Barbara Iwanowiec.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 6

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-20 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/373/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 9** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg

Projekt uchwały przedstawiła Pani Krystyna Nowakowska-Bider.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 9

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za 20 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/374/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 10** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg.

Projekt uchwały przedstawiła Pani Krystyna Nowakowska-Bider.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 10

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-20 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/375/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 7** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy

Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 7

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-20 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/376/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 8** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy

Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 8

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za 20 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/377/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 11** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy

Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 11

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za 19 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/378/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 12** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy

Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 12

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za- 19 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/379/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 13** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów

Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 13

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za- 19 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/380/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 14** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brzeg oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy

Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 14

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za 19 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/381/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 15** w sprawie opinii dotyczącej częściowego umorzenia i rozłożenia na raty wierzytelności Gminy Brzeg

Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 15

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za 18, wstrzymało się 1**

**UCHWAŁA Nr XXXI/382/17**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 16** w sprawie opinii dotyczącej rozłożenia na raty wierzytelności Gminy Brzeg

Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 16

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za 19 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XXXI/383/17**

**Załącznik do protokołu**

**Ad.12 Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.**

Burmistrz Jerzy Wrębiak odniósł się do interpelacji radnej Bożeny Szczęsnej dotyczącej wycinki drzew i zdementował to, co radna Bożena Szczęsna powiedziała. Powiedział, że jeśli chodzi o ul. Piastowską, to jest to ulica powiatowa, więc pytanie skierowane jest do starostwa powiatowego. Powiedział, że jeśli chodzi o ul. Wyszyńskiego, to również jest to ulica powiatowa, kolejna ul. Małujowicka jest również ulicą powiatową. Stwierdził, że jeśli radna ma przykład wycinki na dużą skalę, to proszę wskazać.

Radna Bożena Szczęsna zapytała, czy jeśli powiat zamierza wyciąć drzewa, to, kto wydaje decyzję?

Burmistrz Jerzy Wrębiak odpowiedział, że pytanie jest niezasadne, bo radna pytała o wycinkę. Powiedział, że radna chce celowo wprowadzić mieszkańców w błąd tym, że są to kompetencje Burmistrza. Burmistrz Jerzy Wrębiak zdementował informację odnośnie dewastacyjnej polityki dotyczącej zieleni miejskiej, od kiedy został burmistrzem. Powiedział, że nie ma z tym nic wspólnego. Powiedział, że jeśli chodzi o inne sprawy, to bardzo chętnie się wypowie, ponieważ gro tematów, które radna Bożena Szczęsna przedstawiła zostały już dokładnie wyjaśnione.

**Ad.13 Wolne wnioski i informacje.**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, MOSiR w Brzegu jest organizatorem regat smoczych łodzi i zaprasza radnych do udziału i proponuje wystawienie załogi wioślarskiej reprezentującej Radę Miejską w Brzegu. Przewodnicząca powiedziała, że jest to pierwsza tego typu impreza w Brzegu i chce wokół niej zgromadzić uczestników z różnych środowisk. Impreza odbędzie się na marinie dn. 24 czerwca br. I będzie połączona z piknikiem rodzinnym i puszczaniem wianków na wodę organizowanym przez Urząd Miasta Brzeg. Radny Mariusz Andruchowicz przygotował listę, na którą można się wpisać swój udział w zawodach.

Radna Elżbieta Kużdżał powiedziała, że padło bardzo dużo ciepłych słów i podziękowań pod adresem Pana Burmistrza, Pani Elżbiety Gawryjołek, Pana Andrzeja Peszki, Pana Stanisława Kowalczyka za bardzo dobrą współpracę i za pomoc w realizacji różnych zadań podczas zjazdu oddziału PTTK Ziemi Brzeskiej 18 marca br. Obecny na zjeździe prezes regionu był pod wrażeniem ich współpracy powiedział, że to szczególny przypadek na skalę województwa.

Radny Andrzej Jędrzejko powiedział, że bardzo się cieszy, że dzisiaj padła z ust Pana Burmistrza informacja , że planuje zbudować tor kolarski i skończyć trzecią budowę krytej pływalni. Przypomniał, że do roku 2019 można uzyskać środki z unii europejskiej.

Pan Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że to jest deklaracja, która będzie realizowana, jeżeli uzyska się aprobatę i możliwości współpracy ze strony Ministerstwa Sportu. Burmistrz powiedział, że będzie w tym kierunku czynił starania, ale oczekuje, że druga strona również będzie chciała. Jeśli pan Minister powie, że będzie szansa na duże finansowanie i doceni sukcesy naszych sportowców, to Burmistrz będzie o tym informować.

Burmistrz zaprosił również na drugą edycję imprezy biegowej „Nocna Dycha”, która odbędzie się 22 kwietnia, na którą jeszcze można się zgłaszać. Burmistrz zaprosił również na „Dni Księstwa Brzeskiego” od 29.04 do 02.05., na Święto Flagi, które odbędzie się na Zamku 2 maja, na Święto Konstytucji 3 maja oraz na grę miejską „Książęce manewry”, która odbędzie się 6 maja.

Burmistrz podziękował również za dzisiejsze uchwały, szczególnie za te związane z inwestycjami.

**Ad.14 Zamknięcie obrad XXXI sesji Rady Miejskiej Brzegu.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec zamknęła obrady XXXI sesji Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018 i podziękowała wszystkim za udział.

Na tym protokół zakończono.

***Protokołowała:***

Ewa Miller

Anna Polańska

Joanna Jasiczek-Owczar

1. [↑](#endnote-ref-1)
2. [↑](#endnote-ref-2)
3. [↑](#endnote-ref-3)